



Anna Derda

Instytut Pamięci Narodowej, Delegatura w Olsztynie

e-mail: derda.anna@o2.pl

Biskup Augustyn Bludau (1909–1930) a potrzeby duszpasterskie polskojęzycznej ludności katolickiej w diecezji warmińskiej

Bishop Augustinus Bludau (1909–1930) and the Pastoral Needs of Polish-Speaking Catholics in the Diocese of Warmia

Bischof Augustinus Bludau (1909–1930) und die seelsorgerischen Bedürfnisse der polnischsprachigen katholischen Bevölkerung im Bistum Ermland

Słowa kluczowe: diecezja warmińska, Augustyn Bludau, polscy Warmiacy, I wojna światowa, Związek Polaków w Niemczech

Keywords: Diocese of Warmia, Augustinus Bludau, Polish Warmians, First World War, Union of Poles in Germany

Schlüsselworte: Bistum Ermland, Augustinus Bludau, polnische Ermländer, Erster Weltkrieg, Bund der Polen in Deutschland

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest omówienie relacji pomiędzy biskupem warmińskim Augustynem Bludaem (1862–1930, bp w latach 1909–1930) a polskimi mieszkańcami diecezji warmińskiej wyznania katolickiego. Opierając się na źródłach, w dużej mierze na materiałach prasowych, a także analizując ustalenia dotychczasowej historiografii i wyciągając własne wnioski, omówiono działania ordynariusza na rzecz zaspokojenia potrzeb religijnych polskojęzycznych katolików na Warmii. W artykule zaprezentowano postawę biskupa w kontekście trudnego położenia oraz ucisku, w jakim znajdowała się ludność polskojęzyczna w Prusach Wschodnich w pierwszej połowie XX wieku. Szczególną uwagę poświęcono krokom podejmowanym przez ordynariusza na rzecz wsparcia polskich katolików oraz zapewnienia im opieki duszpasterskiej w języku ojczystym. Skoncentrowano się na obszarze południowej części historycznej Warmii, choć podjęte są także wątki związane z innymi terenami diecezji warmińskiej w jej granicach z lat 1909–1930.

ABSTRACT

The aim of the present article examines the relationship between Bishop Augustinus Bludau of Warmia (1862–1930, bishop 1909–1930) and the Polish Catholic inhabitants of his Diocese. Drawing on primary sources (largely press materials), existing historiography, and the author's own conclusions, the paper discusses the bishop's efforts to meet the religious needs of Polish-speaking Catholics in Warmia. The bishop's policies are contextualized within the broader hardships and political repression suffered by East Prussia's Polish-speaking population during the first half of the 20th century. A key focus is Bludau's initiatives to support Polish Catholics and provide them with pastoral care in their native language. Although the study focuses primarily on the southern part of historical Warmia, it also addresses issues related to other areas within the boundaries of the diocese in the years 1909–1930.

ZUSAMMENFASSUNG

Ziel dieses Artikels ist es, die Beziehungen zwischen dem Bischof von Ermland, Augustinus Bludau (1862–1930, im Amt von 1909 bis 1930), und den polnischen katholischen Einwohnern der Diözese Ermland zu beleuchten. Auf der Grundlage von Quellen, vor allem aus der Presse, sowie durch die Analyse der bisherigen historiografischen Erkenntnisse und eigene Schlussfolgerungen wurden die Bemühungen des Ordinarius zur Erfüllung der religiösen Bedürfnisse der polnischsprachigen Katholiken in Ermland erörtert. Der Artikel stellt die Haltung des Bischofs im Kontext der schwierigen Lage und Unterdrückung dar, in der sich die polnischsprachige Bevölkerung in Ostpreußen in der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts befand. Besondere Aufmerksamkeit gilt den Maßnahmen des Ordinarius zur Unterstützung der polnischen Katholiken und zur Gewährleistung ihrer Seelsorge in ihrer Muttersprache. Der Schwerpunkt liegt auf dem südlichen Teil des historischen Ermlands, es werden jedoch auch Themen im Zusammenhang mit anderen Gebieten der Diözese Ermland in ihren Grenzen von 1909–1930 behandelt.

WSTĘP

Z terenami Warmii i Mazur związane są historie wielu ludzi oraz różnorodne aspekty ludzkiej działalności, które nie zostały dotychczas skrupulatnie przeanalizowane i stanowią szerokie pole badań dla regionalistów. Zbadanie losów, działalności oraz postaw wielu związanych z regionem postaci, żyjących w okresie przynależności Warmii i Mazur do państwa pruskiego i niemieckiego, a więc w XIX i w pierwszej połowie XX wieku, może okazać się dla lokalnego historyka pewnym wyzwaniem. Zwłaszcza wówczas, gdy dotyczy to osób narodowości niemieckiej bądź identyfikujących się z niemieckością, które w powojennej historiografii tzw. Ziem Odzyskanych były konsekwentnie pomijane lub z zasady przedstawiane w nieobiektywnym, negatywnym świetle jako wrogowie polskość. Dzisiaj życie i działalność takich postaci wymaga dokładniejszego zbadania i opisanie na nowo, w sposób pozbawiony tendencyjności. Sytuacji nie ułatwia ponadto mniejsza dostępność materiałów źródłowych w języku polskim i konieczność prowadzenia kwerend w archiwach oraz bibliotekach niemieckich. Do osób, których postawa i działalność zasługuje na ponowne odkrycie i swego rodzaju odkłamanie, zaliczyć należy biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua, który żył w latach 1862–1930.

Postaci bp. Bludaua, rządcy diecezji warmińskiej w latach 1909–1930, nie poświęcono wiele uwagi zarówno w dotychczasowej polskojęzycznej historiografii regionu Warmii i Mazur, jak również w literaturze niemieckiej. Skutkiem tego postać ta była jak dotąd niewystarczająco opracowana, a nawet pomijana. Powszechnie przyporządkowuje się ją do okresu sprawowania posługi na Warmii przez niemieckich biskupów (1795–1947) i stawia na równi z takimi duchownymi, jak Józef Ambroży Geritz, Filip Kremenz i Andrzej Thiel, zapominając jednak, że Augustyn Bludau sprawował biskupie rządy w trudnych i przełomowych dla ziemi warmińskiej momentach – w okresie I wojny światowej, plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 r. oraz powojennego kryzysu gospodarczego. Jednym z zagadnień nurtujących głównie polskich badaczy, a ukazujących postawę biskupa w okresie historycznym, który był dla niego – jako duszpasterza – ważnym sprawdzianem, okazały się szeroko rozumiane okoliczności sprawowania przez niego funkcji ordynariusza. Zaliczyć do nich należy działania podejmowane wobec katolickiej ludności polskojęzycznej na terenie Warmii.

Postawa bp. Augustyna Bludaua wobec potrzeb duszpasterskich polskiej ludności katolickiej na Warmii stała się już w drugiej połowie XX w. przedmiotem zainteresowań badawczych historyków, głównie w polskim środowisku naukowym. Temat ów nie został jednakże poddany gruntownym, szczegółowym ani obiektywnym badaniom. Opierając się jedynie na wybranych aspektach duszpasterskiej posługi ordynariusza, stworzył pole do różnorodnej interpretacji oraz dwuznaczności w ocenie biskupiej postawy. Zazwyczaj poprzestawano na opiniach, że działania biskupa nie zaspokajały potrzeb polskich wiernych. Zdaniem ówczesnych historyków Augustyn Bludau realizował politykę zgodną z interesem władz niemieckich, propagował język niemiecki w duszpasterstwie oraz praktykach religijnych, rugował księży otwarcie działających na rzecz polskości i nie zrobił właściwie nic, co mogłoby się przyczynić do zapewnienia polskim diecezjanom opieki religijnej w ich języku i tradycji. Niekiedy wręcz wskazywano, że ordynariusz, wzorem swoich poprzedników, inicjował lub wspierał działania germanizacyjne. Naukowe opinie dotyczące stosunku rządcy diecezji do ludności polskiej ulegały jednak przemianom na przestrzeni kolejnych dekad. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej na Ziemiach Odzyskanych prowadzone było pod egidą nowo zainstalowanych polskich władz komunistycznych systemowe niszczenie oraz zacieranie wszelkich śladów niemieckości. W ramach tych działań także polska historiografia pierwszych dziesięcioleci po wojnie oceniała zdecydowanie negatywnie wszystko to, co wiązało się z niemiecką historią, kulturą, polityką oraz językiem na tych terenach. Osobę Augustyna Bludaua „zaszufladkowano” jako Niemca realizującego politykę zgodną z ówczesnym interesem władz Rzeszy i niechętnie, a nawet wrogo nastawionego do ludności polskojęzycznej.

Jedynie niektórzy autorzy, jak np. ks. Jan Obląk, zachowali w swojej ocenie pewną neutralność¹. W ciągu ostatnich trzydziestu lat dyskurs historyczny uległ zmianie. Dawne dziedzictwo Prus Wschodnich traktuje się obecnie jako część historii Warmii i Mazur, a zatem biografie rozmaitych osób powiązanych z tymi ziemiami wraz z wszelkimi przejawami ich działalności stały się przedmiotem ponownej analizy i uległy redefinicji. Postać bp. Bludaua nie jest już postrzegana jako przynależąca do historii Niemiec lub Polski, lecz stała się ona częścią historii lokalnej. Jednak i takie podejście do omawianego zagadnienia nie jest wolne od ewentualności pomyłki czy też od subiektywnych opinii. Niezrozumienie postaci ordynariusza bądź też odwoływanie się do niej na potrzeby bieżącej polityki prowadzi do zatracenia obiektywizmu w rzetelnej ocenie jego postawy. Nowe, świeże i całościowe spojrzenie na osobę arcybiskupa diecezji warmińskiej wniosła obszerna rozprawa poświęcona jego życiu i działalności napisana przez Annę Małgorzatę Derdę w 2022 r. Jest to jedyne do tej pory tak wyczerpujące opracowanie, które w szerokim wymiarze ukazuje życie, posługę duszpasterską, karierę i pracę naukową oraz wszelkie aspekty biskupiej działalności Augustyna Bludaua².

Opierając się na materiałach źródłowych oraz dotychczasowym stanie badań, podjęta zostanie próba obiektywnego osądu relacji bp. Bludaua z katolicką ludnością polskojęzyczną zamieszkującą południową Warmię, a także troski, jaką ordynariusz podejmował w zakresie realizacji jej potrzeb duszpasterskich. Aby lepiej zrozumieć czynniki determinujące tę ocenę i tym samym podjąć starania rzetelnego osądu biskupa, przedstawione zostaną różne wątki z jego pracy duszpasterskiej, które rzucają światło na postawę ordynariusza i podejmowane przez niego decyzje w relacjach z ludnością polską.

Zagadnienie dotyczące stosunku bp. Augustyna Bludaua do ludności polskojęzycznej bywało już poruszane przez historyków zajmujących się tematyką regionalną. Kwestia ta skupiała na sobie uwagę głównie polskich badaczy, w pracach których nierzadko pobrzmiwało echo określonych tendencji, a być może i osobistych zapatrywań. To przez ich pryzmat częstokroć postrzegane były działania realizowane przez biskupa. Pewne zmiany w spojrzeniu na niniejszy temat można zauważyć w literaturze powojennej, jak również po roku 1989.

Do grona najważniejszych polskich badaczy okresu powojennego omawiających w artykułach naukowych i publikacjach zwartych sprawę bp. A. Bludaua należą:

¹ J. Obląk, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 159; idem, *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870–1914*, „*Nasza Przyszłość*” 1963, t. XVIII, s. 35–139.

² Pierwszą gruntowną analizę zagadnień związanych z życiem i posługą bp. Augustyna Bludaua przeprowadziła Anna Małgorzata Derda w rozprawie doktorskiej obronionej w 2022 r., w Instytucie Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. – A.M. Derda, *Życie i działalność biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua (1862–1930)*, Olsztyn 2022, s. 966.

Wojciech Wrzesiński³, Antoni Sołoma⁴, Janusz Jasiński⁵, Jan Chłosta⁶, Aleksander Rogalski⁷, Feliks Gryglewicz⁸, jak również reprezentujący stronę kościelną ks. Jan Obłąk.

Po raz pierwszy – z kościelnej perspektywy – obraz biskupiej działalności Augustyna Bludaua na rzecz Polaków przedstawił ks. Jan Obłąk w syntezie dziejów diecezji warmińskiej, starając się ukazać postawę ordynariusza w dość neutralny sposób. Stwierdził on m.in., że bp Bludau „starał się nie pogłębiać antagonizmu niemiecko-polskiego, ale też niczego nie uczynił dla ludności polskiej”⁹. W podobny sposób, tym razem ze świeckiej perspektywy, diecezjalne rządy Augustyna Bludaua scharakteryzował Aleksander Rogalski w wydany w 1956 r. opracowaniu prezentującym kościelną historię Warmii i Mazur¹⁰.

W późniejszym natomiast okresie większość wspomnianych wcześniej rodzimych badaczy wysnuła wniosek, że bp Bludau zajmował postawę niechętną wobec sprawy polskiej, realizując w tym względzie niemieckie interesy polityczne i narodowe. W rezultacie, na tle powstałych wkrótce potem publikacji opracowanych przez wymienionych powojennych autorów, narracja ks. Obłąka zdawała się być stosunkowo obiektywna¹¹. Głównym czynnikiem oddziałującym na dominujący wówczas w środowisku naukowym światopogląd była tendencja wynikająca z zależnego od wpływów politycznych zasadniczego nurtu w ówczesnej PRL-owskiej historiografii.

Przemiany polityczno-ustrojowe 1989 roku wpłynęły na zmianę postrzegania dziedzictwa dawnych Prus Wschodnich we współczesnym dyskursie historycznym. W związku z upadkiem komunizmu i ponownym zjednoczeniem Niemiec nastąpił przełom w stosunkach polsko-niemieckich. Wymusiło to ponowne określenie relacji w nowym europejskim porządku polityczno-gospodarczym. Dzieje przedwojennych Prus Wschodnich zaczęto traktować jako element historii regionu, własnej „małej ojczyzny”, rozpatrując losy tej krainy w sposób niezależny względem dziejów państwa i narodu polskiego. W konsekwencji pojawiła się inna, zmieniona narracja historyczna. Większą wagę zaczęto przykładac do rzetelnego, neutralnego opisu procesów,

³ W. Wrzesiński, *Polityka kleru katolickiego wobec ludności etnicznie polskiej na Warmii i Powiślu w latach 1920–1939*, „Studia z dziejów Kościoła katolickiego” 1961 (1962), nr 1, s. 67–122; idem, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939*, Olsztyn 1973, s. 351.

⁴ A. Sołoma, *Za każdą cenę. Niemiecki kler katolicki wobec ludności polskiej na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1919–1939*, Warszawa 1976, s. 390.

⁵ J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983, s. 463.

⁶ J. Chłosta, *Słownik Warmii (historyczno-geograficzny)*, Olsztyn 2002, s. 462; idem, *Starania Związku Polaków o utrzymanie języka polskiego w kościołach katolickich w diecezji warmińskiej (1923–1939)*, „Studia Warmińskie” (dalej: SW), 2004–2005, t. XLI–XLII, s. 281–294.

⁷ A. Rogalski, *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1956, s. 401.

⁸ F. Gryglewicz, *Bludau, Augustyn*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. II, Lublin 1976, kol. 666.

⁹ J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej*, Olsztyn 2010, s. 102; J. Obłąk, *Sprawa polska...*, s. 63.

¹⁰ A. Rogalski, op. cit., s. 401.

¹¹ J. Obłąk, A. Kopiczko, op. cit., s. 102; J. Obłąk, *Sprawa polska...*, s. 63.

wydarzeń oraz postaci utożsamianych z niemiecką przeszłością, które w naukowym dyskursie XX wieku bywały często pomijane, pomniejszane bądź traktowane stroniczo¹². W nowszych publikacjach historycznych bp. Bludaua przyporządkowano do dziejów regionu, nadając tej postaci bardziej lokalny wymiar. Podjęto starania na rzecz obiektywnej oceny biskupa, odchodząc od narzuconej przez władze komunistyczne narracji, która pokutowała w środowisku naukowym po II wojnie światowej. Prezentowane dotychczas wyłącznie z polskiego punktu widzenia zagadnienia polityczne, społeczne i narodowościowe zaczęto analizować w szerszym kontekście. Koncentrowanie się głównie na działalności polskiego ruchu narodowego oraz na jego walce o prawa ludności warmińskiej i mazurskiej w konfrontacji z władzami niemieckimi jako na dominującym aspekcie historii tych ziem w omawianym okresie ustąpiło miejsca bardziej obiektywnemu spojrzeniu. Wśród zasłużonych badaczy okresu po transformacji ustrojowej 1989 roku wymienić należy przede wszystkim nazwiska Alojzego Szorca¹³ oraz Andrzeja Kopiczki¹⁴. Obydwaj historycy zaprezentowali obiektywne spojrzenie na niemiecki okres w dziejach Warmii. A. Szorc przedstawił nowe ujęcie historii diecezji w formie popularnonaukowej syntezy, zaś A. Kopiczko skoncentrował się na problematyce duchowieństwa warmińskiego jako warstwy społecznej w latach 1821–1945 – na jego wewnętrznej hierarchii i strukturze, wykształceniu, działalności duszpasterskiej, naukowej oraz politycznej, a także na sprawach socjalnych.

W nowszej historiografii poświęconej Warmii i Mazurom ukazały się nienaczone polskim punktem widzenia artykuły oraz słownikowe biogramy, w których w sposób dość obiektywny przedstawiono różnorodne aspekty życia i działalności warmińskiego ordynariusza. Miały one jednak charakter popularnonaukowy. Najbardziej wartościowe pod względem naukowym teksty pojawiły się w pracach zbiorowych. W 1994 r., w opracowanym przez Stanisława Achremczyka, Romana Marchwińskiego i Jerzego Przerackiego *Poczet biskupów warmińskich*, zamieszczono poświęcony bp. Bludauowi zwięzły rozdział autorstwa S. Achremczyka¹⁵. W wydanej w 2008 r. publikacji o tym samym tytule, przygotowanej również pod redakcją S. Achremczyka, opublikowano skrócony życiorys warmińskiego ordynariusza napisany przez Jana Chłostę¹⁶. Oprócz wspomnianych tekstów ukazały się drukiem krótkie

¹² S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, Olsztyn 1997, s. 5–6.

¹³ A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991, s. 141.

¹⁴ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1: *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 368; idem, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2003, s. 334.

¹⁵ S. Achremczyk, *Augustyn Bludau (1908–1930)*, w: S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, s. 225–229.

¹⁶ J. Chłosta, *Augustyn Bludau (1862–1930, biskup warmiński w latach 1908–1930)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 429–434.

biogramy rządcy diecezji: w *Słowniku Warmii Jana Chłosty*¹⁷ oraz w drugiej, słownikowej, części opracowania A. Kopiczki *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*¹⁸. Należy wspomnieć, że poszczególne aspekty działalności ordynariusza poruszano także w innych artykułach i monografiach poświęconych zagadnieniom społeczno-religijnym na Warmii przed 1945 r.

Głównym celem niniejszego artykułu jest ukazanie postaw i działań bp. Augustyna Bludaua wobec polskojęzycznych katolików na terenie diecezji warmińskiej, przede wszystkim w odniesieniu do spraw wyznaniowych oraz związanych z praktykami religijnymi. Podjęta zostanie próba przedstawienia ordynariusza jako hierarchy dbającego o potrzeby duszpasterskie swoich wiernych, niezależnie od ich języka, tradycji, kultury i świadomości narodowej, a także respektującego ich oczekiwania związane z zapewnieniem posługi religijnej w języku ojczystym. Założeniem autora jest także uargumentowanie tezy, że bp Bludau – pomimo osobistych poglądów, trudnego położenia swojego urzędu oraz licznych nacisków, starał się dążyć do zachowania neutralności w swoich relacjach z poszczególnymi grupami narodowościowymi w diecezji.

STOSUNKI NARODOWOŚCIOWO-WYZNANIOWE NA WARMII PRZED BISKUPIĄ NOMINACJĄ AUGUSTYNA BLUDAUA

Na przestrzeni wieków kraina Warmii oraz, w mniejszym stopniu, również Mazury przechodziły z polskiego organizmu państwowego do niemieckiego i z niemieckiego do polskiego. Owe zmiany polityczne nie pozostawały bez wpływu na życie miejscowej ludności oraz wykształcenie przez nią własnej, odrębnej tożsamości. Niezależnie od panującej władzy teren Warmii pozostawał pod silnym wpływem wiary katolickiej, której strażnikami byli kolejni warmińscy biskupi. Po pierwszym rozbiore Polski (1772), w wyniku którego Warmia włączona została do Królestwa Prus i stała się już wkrótce częścią jego prowincji wschodniopruskiej, władze państwowe, zmuszając miejscową ludność do wierności wobec panujących z protestanckiej linii Hohenzollernów, zaczęły wywierać wpływ na stopniową zmianę jej świadomości kulturowo-etnicznej. W konsekwencji miało się to przyczynić do transformacji ludu warmińskiego w społeczność pruską. W ciągu XIX wieku polskojęzyczni mieszkańcy Warmii z mniejszym lub większym nasileniem poddawani byli procesowi nieustannej germanizacji. Przejawiała się ona także w sferze lokalnej – najważniejsze, eksponowane funkcje i stanowiska w miejscowej społeczności na wsi bądź w małych miasteczkach, takie jak: ksiądz, urzędnik, nauczyciel, wójt, sołtys czy stróż prawa,

¹⁷ Idem, *Słownik Warmii...*, s. 42–43.

¹⁸ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 27.

piastowały osoby pochodzenia niemieckiego bądź zgermanizowani Warmiacy. Szczególnie od tych właśnie osób władze wymagały lojalności wobec króla i monarchii, czego przypieczętowaniem było złożenie przysięgi przy obejmowaniu danego urzędu bądź stanowiska. Osoby te stały na straży porządku społecznego. Realizując politykę władz pruskich, były jednocześnie gwarantem utrzymania społeczeństwa w łączności z Królestwem, a po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. – także z Cesarstwem Niemieckim. Z kolei wśród prostego ludu obecne było przekonanie o dobrym władcy opiekującym się pokrzywdzonymi i uciśnionymi poddanymi. Podczas jubileuszy oraz uroczystości kościelnych podkreślano wierność wobec króla i monarchii¹⁹.

W związku z powyższymi uwarunkowaniami wzrosło znaczenie języka oraz kultury niemieckiej, gdyż na przestrzeni XIX w. język ten upowszechniano, a przede wszystkim wprowadzano do szkół, urzędów oraz kościołów. Znajomość języka niemieckiego stała się dla mieszkańców Warmii cenną zaletą, a nawet była konieczna, gdyż umiejętność posługiwania się nim w istotny sposób ułatwiała swobodne poruszanie się w wielu dziedzinach ówczesnego życia. W efekcie ludność niemieckojęzyczna lub znająca tę mowę cieszyła się większymi przywilejami aniżeli pozostałe grupy etniczno-językowe²⁰.

Realizowana po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. polityka Kulturkampf, której – jako główny cel – przyświecała idea unifikacji wszystkich obszarów życia społeczno-polityczno-kulturalnego w całym Cesarstwie, w tym także w należącej do niego prowincji pruskiej²¹, dotyczyła jednej z ważniejszych kwestii, którą była sprawa wyznaniowa. Z uwagi na fakt, że dominującą rolę w Cesarstwie Niemieckim odgrywało protestanckie Królestwo Prus, polityka ta przyczyniała się do wzrostu niechęci, a nawet wrogości ze strony tej części ludności, wśród której silne było przywiązanie do wyznania katolickiego. Sytuacja ta doprowadziła do zróżnicowania mieszkańców Prus Wschodnich pod względem wyznawanej przez nich wiary i języka. Ludność polskojęzyczną utożsamiano zasadniczo z katolicyzmem, niemieckojęzyczną zaś – z wyznaniem ewangelickim. Na Warmii jednak stosunki te nie miały prostego przełożenia. Spory odsetek tutejszej ludności katolickiej posługiwał się językiem niemieckim jako swoim ojczystym i żył w kręgu kultury niemieckiej. Również pod

¹⁹ S. Łoziński, *Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989–1992*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 3, s. 85; I. Lewandowska, *Warmiacy w XIX w. – rozważania nad tożsamością i pogranicznym kulturowym*, w: *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. IV: *Marginesy*, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, Łódź 2021, s. 241–242, 249.

²⁰ I. Lewandowska, op. cit., s. 242; J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 51–52, 398.

²¹ W latach 1829–1878 Prusy Zachodnie i Prusy Wschodnie połączone były w jedną prowincję państwa pruskiego noszącą nazwę Prusy, ze stolicą w Królewcu. 1 kwietnia 1878 r., a więc już po zjednoczeniu Niemiec, przywrócono podział na prowincję wschodniopruską (stolica – Królewiec) i zachodniopruską (Gdańsk). Zob. *Gesetzsammlung für die Königlich-Preussischen Staaten* [pol. *Zbiór praw dla krajów Królestwa Prus*], R. 1877, nr 9, s. 107–108; *Die Provinz Preußen. Geschichte ihrer Cultur und Beschreibung ihrer land- und forstwirtschaftlichen Verhältnisse* [pol. *Prowincja Prusy. Historia jej kultury wraz z opisem jej uwarunkowań rolniczych i gospodarki leśnej*], Königsberg 1863, t. II. *Statistisches* [pol. *Statystyki*], s. 43.

względem etnicznym ta część Warmiaków związana była z narodowością niemiecką. Społeczność ta zamieszkiwała powiaty północnej Warmii: braniewski, lidzbarski i część reszelskiego. Południową Warmię, do której zaliczał się powiat olsztyński oraz centralne i południowe gminy powiatu reszelskiego, zasiedlali – przede wszystkim na obszarach wiejskich – głównie polskojęzyczni katolicy²². Mimo faworyzowania przez pruskie władze wyznawców protestantyzmu, a także pomimo bliskiego ich sąsiedztwa, warmińscy katolicy nie ulegali jednak procesowi asymilacji i bez względu na przynależność językową starali się zachować własną tożsamość, której wyznacznikiem było przede wszystkim wyznanie religijne.

Ludność warmińska, niezależnie od pochodzenia etnicznego i wyznawanej wiary, posiadała poczucie lokalnej odrębności względem mieszkańców innych ziem – tak w państwie polskim, jak i po 1772 r. w Królestwie Prus. Już w XVIII wieku wszyscy mieszkańcy Warmii zaznaczali tę odrębność, określając siebie samych używanym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów terminem „natio Varmiensis” (łac. naród warmiński). Decydującą rolę odgrywało w tym przypadku nie to, jakim językiem posługuje się członek „natio Varmiensis”, lecz czy jest on „z urodzenia Warmiakem”²³. W XIX wieku niemieccy biskupi warmińscy dążyli do zatarcia owego poczucia odrębności, krzewiąc niemiecką świadomość oraz więź z „wszechpruską” ojczyzną wśród wszystkich warstw miejscowej ludności, zwłaszcza niemieckojęzycznej. Czynili to m.in. kultywując kontakty pomiędzy Warmią a katolicką Nadrenią i Westfalią. Już w okresie Wiosny Ludów panowało przekonanie, że niemiecka ojczyzna znajduje się wszędzie tam, gdzie sięga język niemiecki. Również polityka edukacyjna i kulturalna sprzyjały temu procesowi. Podkreślano związek z macierzą poprzez świętowanie ważnych wydarzeń z historii Niemiec. W prasie ukazywały się publikacje i artykuły o treści narodowej oraz patriotycznej. Ludność miała możliwość udzielać się politycznie nie tylko w wymiarze lokalnym, lecz również na skalę prowincjonalną i ogólnokrajową, m.in. poprzez kandydowanie do Landtagu. Przywilej ten dotyczył zarówno osób świeckich, jak też duchownych. Czynniki kościelne mogły dzięki temu wywierać pewien wpływ na sprawy publiczne. W połowie XIX stulecia nastąpiło także wzmocnienie pozycji lokalnego Kościoła, powstawały i rozwijały się organizacje działające na rzecz popularyzacji oraz kultywowania warmińskiego dziedzictwa i historii, w tym również kościelnej. W 1848 r. decyzją niemieckiego episkopatu ordynariusze warmińscy zostali przyjęci w poczet członków Konferencji Episkopatu

²² S. Achremczyk, *Historia...*, s. 215; idem, *Warmia*, Olsztyn 2000, s. 237–238; J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 154–157; A.M. Derda, op. cit., s. 709–710.

²³ S. Achremczyk, *Historia...*, s. 213, 215–217, 222–227; J. Chłosta, *Słownik Warmii...*, s. 192–193; G. Jasiński, *Mazury w II połowie XIX w.*, Olsztyn 1994, s. 116–117; J. Jasiński, *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur w XVIII–XX wieku*, Olsztyn 2003, s. 625–630; A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 451–453, 564–565; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 1, s. 211–212; J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 94, 119, 326; I. Lewandowska, op. cit., s. 242; J. Obląk, *Sprawa polska...*, s. 44, 50–54, 56–57.

Niemiec, co podniosło rangę warmińskiego urzędu biskupiego. Osiem lat później powołano do życia Warmińskie Towarzystwo Historyczne zajmujące się popularyzacją lokalnej tradycji, kultury i historii²⁴.

Proces przebudzenia narodowego wśród polskojęzycznych Warmiaków ulegał w ciągu XIX i na początku XX wieku stopniowym transformacjom. Głównymi jego wyznacznikami były przywiązanie do zamieszkiwanego terytorium, kształtowanie własnej kultury, której wyróżnik stanowiły gwara, obyczaje i folklor, zaś nade wszystko silny związek z Kościołem katolickim. Niebagatelny wpływ na rozbudzenie uczuć patriotycznych u mieszkańców południowej Warmii wywarły okoliczności towarzyszące objawieniom gietrzwałdzkim w 1877 r. oraz działalność lokalnych krzewicieli polskiej kultury i literatury, wydawców i popularyzatorów czytelnictwa, takich jak m.in. Andrzej Samulowski. Te działania i procesy spowodowały, że polscy Warmiacy, podobnie jak ich niemieckojęzyczni sąsiedzi, zaczęli odczuwać związek ze swoją ojczyzną i narodem. Była ona jednak dla nich czymś wciąż odległym, ściślejsze przywiązanie czuli natomiast do ziemi, którą zamieszkiwali, i kultury, którą wytworzyli²⁵.

POSTAWA ORDYNARIUSZY WARMIŃSKICH WOBEC LUDNOŚCI POLSKOJĘZycznej NA PRZESTRZENI XIX WIEKU

Biskupi pełniący posługę duszpasterską na Warmii w okresie jej przynależności do Prus zobligowani byli do realizowania polityki zgodnej z interesami władz. Niezależnie od tego, a wręcz nawet pomimo to obdarzali ludność polskojęzyczną szacunkiem i zrozumieniem, starając się respektować jej odrębność językową i kulturową. Umożliwiali polskim wiernym wykonywanie obrzędów oraz realizowanie praktyk religijnych w ich rodzimym języku np. poprzez polski śpiew w kościołach, polskie modlitwy czy słuchanie polskich kazań. Ukazywały się drukiem biskupie listy pasterskie tłumaczone na język polski. Rządcy diecezji warmińskiej z lepszym lub gorszym skutkiem zwracali uwagę na to, aby na terenach zamieszkałych w większości przez Polaków obsadzać parafie polskojęzycznymi kapłanami, którzy posługując się tym samym językiem, dobrze rozumieli potrzeby swoich wiernych i nawiązywali z nimi silniejsze więzi. W seminarium duchownym w Braniewie od 1840 r. prowadzone były zresztą lektoraty języka polskiego, na które uczęszczali również niemieckojęzyczni uczniowie. Biskupi warmińscy dążyli do zachowania jedności wyznaniowej swoich diecezjan, nie dzieląc ich na lepszych czy gorszych, Polaków czy Niemców, chociaż

²⁴ I. Lewandowska, op. cit., s. 242–244; J. Obłąk, *Sprawa polska...*, s. 57–58; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 1, s. 204, 211–212; J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 118–119, 326.

²⁵ I. Lewandowska, op. cit., s. 243–244; J. Obłąk, *Sprawa polska...*, s. 124–125, 128; J. Hochleitner, *Polaków pielgrzymowanie do Gietrzwałdu w przededniu I wojny światowej*, „Zeszyty Naukowe – Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe” 2012, z. 26, s. 81, 83, 87–88; Z. Jakubowski, *Ksiądz Augustyn Weichsel – proboszcz gietrzwałdzki w czasie objawień 1877 roku*, SW 1977, t. XIV, s. 149–152; S. Achremczyk, *Historia Warmii...*, s. 217.

panujące zawirowania polityczno-społeczne nie ułatwiały im tego zadania, a władze pruskie przypominały im często o obowiązku lojalności względem cesarza i państwa. Pomimo podejmowanych odgórnie w całych Prusach działań germanizacyjnych, zwierzchnicy Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej poczynili starania, aby umożliwić najmłodszym polskojęzycznym wiernym edukację religijną w ich macierzystej mowie. Za zgodą ordynariuszy wydawano również książki do nabożeństwa i podręczniki do nauki religii w języku polskim²⁶. Tendencje te uległy zahamowaniu w okresie biskupich rządów Andrzeja Thiela (1886–1908), który współpracował z władzami świeckimi w realizacji polityki germanizacyjnej²⁷.

BISKUP AUGUSTYN BLUDAU I OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA JEGO DUCHOWNEGO ZWIERZCHNICTWA NAD DIECEZJĄ WARMIŃSKĄ

W takich warunkach Augustyn Bludau rozpoczął swoją misję w diecezji warmińskiej. Urodzony w 1862 r. w Dobrym Mieście (niem. Guttstadt), w rodzinie miejscowego krawca, był z pochodzenia niemieckim Warmiakiem. W chwili wyboru na biskupa przez kapitułę katedralną we Fromborku, co nastąpiło 26 listopada 1908 r., miał już za sobą ponad dwudziestoletnią posługę kapłańską oraz wieloletnią udaną pracę naukową jako uznany teolog, biblista i historyk Kościoła. Przeszedł wszystkie szczeble naukowej kariery, uzyskując w 1897 r. stanowisko profesora zwyczajnego egzegezy biblijnej w Królewskiej Akademii Teologiczno-Filozoficznej (od 1902 r. Uniwersytet Wilhelma) w westfalskim Münster. Po dokonanych przez kanoników wyborze na stanowisko ordynariusza warmińskiego uzyskał 12 kwietnia 1909 r. nominację papieską, zaś ingres do katedry pw. Wniebowzięcia NMP i św. Andrzeja we Fromborku odbył 20 czerwca 1909 r., uzyskując równocześnie sakrę biskupią i obejmując kierownictwo nad strukturami lokalnego Kościoła (miał wówczas 47 lat)²⁸.

Nowy ordynariusz początkowo kontynuował politykę swoich poprzedników. W stosunku do władz starał się zachowywać rozważnie i z pewną rezerwą. Jako zwierzchnik diecezji zabiegał o dobro swoich wiernych Niemców i Polaków, unikając polaryzowania jednych przeciwko drugim i nie eskalując podsycanej przez władze wrogości pomiędzy ludnością polskojęzyczną i niemieckojęzyczną. Zadanie to nie było łatwe, zwłaszcza w obliczu nadchodzącej wojny i późniejszego plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu. Biskupowi zależało na tym, by władze świeckie w jak najmniejszym

²⁶ J. Obłąk, A. Kopiczko, op. cit., s. 36, 44; J. Jasiński, *Problematyka języków nieniemieckich w Prusach Wschodnich w I połowie XIX wieku*, w: *Zagadnienia narodowościowe w Prusach Wschodnich w XIX i XX wieku*, red. J. Jasiński, Olsztyn 1993, s. 26–27; idem, *Świadomość narodowa...*, s. 119, 207–214; idem, *Między Prusami a Polską...*, s. 625–639; J. Obłąk, *Sprawa polska...*, s. 58–66.

²⁷ J. Chłosta, *Andrzej Thiel (1826–1908, biskup warmiński w latach 1886–1908)*, w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 421–428.

²⁸ Idem, *Augustyn Bludau...*, s. 429–430; S. Achremczyk, *Augustyn Bludau...*, s. 225–226.

stopniu ingerowały w sprawy kościelne. Analizując jego działania, można wyciągnąć wnioski, że dążył do jedności, zrozumienia i zachowania wspólnoty wśród swoich wiernych. Jako syn ziemi warmińskiej doskonale rozumiał panujące na tych terenach stosunki i dostrzegał konsekwencje działań władz przejawiające się rozbiem jedności katolików na Warmii. Jednocześnie zobligowany był złożoną przez siebie przysięgą do posłuszeństwa względem monarchy oraz wobec państwa i jego interesów, co w pewien sposób wiązało mu ręce i ograniczało swobodę jego aktywności²⁹.

W momencie objęcia przez Augustyna Bludaua urzędu biskupiego liczba ludności polskojęzycznej zamieszkującej obszar Prus Wschodnich (wraz ze wschodnią częścią rejencji kwidzyńskiej, która należała do prowincji zachodniopruskiej) wynosiła 428 615 osób. Ludność ta stanowiła tym samym około 20% wszystkich mieszkańców prowincji. Do odsetka tego zalicza się również osoby dwujęzyczne, które płynnie posługiwały się zarówno językiem polskim, jak i niemieckim³⁰. Przeważającą większość spośród przytoczonej liczby ludności polskojęzycznej stanowili mieszkańcy diecezji warmińskiej – zarówno Warmiacy, jak i Mazurzy. Było ich łącznie 348 245. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w 1909 r. granice kościelnej diecezji warmińskiej w przybliżeniu odpowiadały administracyjnym granicom prowincji wschodniopruskiej. W obrębie diecezji znajdowała się ponadto część Powiśla, Ziemia Malborska i Ziemia Elbląska, które wchodziły w skład Prus Zachodnich. Katolicka ludność polskojęzyczna zasiedlała wszystkie powiaty utworzonej w 1905 r. rejencji olsztyńskiej, stanowiąc 67% ogółu jej mieszkańców³¹. W skład rejencji wchodziły: południowa Warmia z powiatem olsztyńskim (wraz z samym miastem Olsztyn, które od 1910 r. posiadało status powiatu grodzkiego) i powiatem reszelskim, jak również siedem powiatów mazurskich: ełcki, jansborski (piski), lecki (giżycki), niborski (nidzicki), ortelsburski (szczycieński), ostródzki i sensburski (mrągowski). Jak wynika z powyższych danych, leżące w obrębie rejencji olsztyńskiej tereny południowej Warmii zamieszkiwała w zdecydowanej większości ludność polskojęzyczna³². Na obszarze tym funkcjonowało 51 parafii katolickich w obrębie pięciu dekanatów: olsztyńskiego, jeziorańskiego, barczewskiego, południowej części dobromiejskiego oraz części reszelskiego. Można na tym terytorium zauważyć

²⁹ A.M. Derda, op. cit., s. 565–567, 568–569.

³⁰ Ibidem, s. 710. Dane według niemieckiego spisu powszechnego z 1910 r. – zob. W. Wrześniński, *Ruch polski...*, s. 17–20; P. Eberhardt, *Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich*, „Zeszyty Instytutu Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN” 1995, nr 29, s. 10; E. Romer, *Polacy na kresach pomorskich i pojeziernych (z siedmioma mapami)*, Lwów 1919, s. 7–8, 130–140; S. Srokowski, *Prusy Wschodnie. Studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*, Gdańsk – Bydgoszcz – Toruń 1945, s. 131–132; L. Kunigk-Helbing, *Volkstumspolitik im südlichen Ermland während der Zwischenkriegszeit* [pol. *Polityka narodowościowa na południowej Warmii w okresie międzywojennym*], *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* (dalej: ZGAE), 1991, t. XLVI, s. 89–90.

³¹ Łączna liczba mieszkańców rejencji olsztyńskiej wynosiła w 1910 r. 518 700 osób. Zob. J. Jasiński, *Z problematyki narodowościowej ludności polskiej na Mazurach i Warmii w XIX i na początku XX wieku*, w: *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, Wrocław 1976, s. 27–28; W. Wrześniński, *Ruch polski...*, s. 20; P. Eberhardt, op. cit., s. 10; A.M. Derda, op. cit., s. 710.

³² A.M. Derda, op. cit., s. 709–710; T. Cieślak, *Pomorze Wschodnie w XIX i XX wieku ze specjalnym uwzględnieniem podziałów administracyjnych*, Olsztyn 1966, s. 33–34.

pewną tendencję – polskojęzyczni katolicy dominowali na terenach wiejskich, tworząc zwarte skupiska, w miastach natomiast przeważała ludność niemieckojęzyczna. Na Mazurach stosunki wyglądały inaczej. Polscy Mazurzy wyznania katolickiego stanowili nieliczną diasporę i żyli rozproszeni wśród przeważającej masy ewangelików – głównie narodowości polskiej. Największą i najprężniej rozwijającą się parafią katolicką na południowej Warmii była wówczas parafia Świętego Jakuba Starszego w Olsztynie. Liczyła ona w 1909 r. 9089 wiernych. Ich liczba szybko się powiększała i po dziesięciu latach wynosiła już 14 300³³.

Mając na względzie coraz intensywniejszy proces budzenia się świadomości narodowej wśród polskich mieszkańców Warmii, bp Augustyn Bludau starał się nie pogłębiać istniejących antagonizmów pomiędzy diecezjanami. Ordynariusz sam nie angażował się politycznie i był zasadniczo przeciwny aktywności politycznej podległego mu duchowieństwa. Już w 1911 r. wprowadził zakaz wykorzystywania budynków kościelnych, obiektów, terenów oraz przestrzeni należącej do Kościoła do organizowania wieców i zgromadzeń agitacyjnych o charakterze politycznym. Za nieposłuszeństwo groziło proboszczom i kapłanom pociągnięcie do odpowiedzialności³⁴. Z kolei w 1920 r. Wikariat Generalny we Fromborku określił zasady, którymi powinno kierować się duchowieństwo w celu odpierania wszelkich wyrotowych działań i haseł politycznych, głównie o podłożu komunistycznym³⁵.

W kontaktach z polskojęzycznymi wiernymi bp Bludau starał się zachowywać dyplomatycznie i ostrożnie. Przede wszystkim chciał uchodzić za pasterza wszystkich diecezjan, obejmującego ich duchową opieką bez względu na narodowość czy różnice kulturowo-etniczne. Ponadto dążył do tego, by nie zadrażniać stosunków z którąkolwiek grupą narodowościową ani nie wzbudzać niechęci względem siebie. Moment przełomowy w tych stosunkach stanowił plebiscyt na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 r. Wówczas nawet najdrobniejsze zadrażnienie w panujących w diecezji stosunkach narodowościowych mogło zrodzić wysoce niepożądane konsekwencje. Biskupowi zależało na spokojnej koegzystencji pomiędzy posługującymi się różnymi językami grupami ludności warmińskiej.

³³ Elenchus Universi Cleri nec non Sororum Piarum Congregationum Dioecesis Warmiensis. Conscriptus initio mensis Decembris 1910 (dalej: Elenchus 1910) [pol. *Spis ogółu duchowieństwa łącznie ze zgromadzeniami pobożnych sióstr w diecezji warmińskiej. Opublikowany na początku grudnia 1910 r.*], s. 11–12, 15–16, 23–24, 26, 28–29; *Statystyka kościelna w diecezji warmińskiej – Wiadomości kościelne*, „Gazeta Olsztyńska” (dalej: GO), 1919m nr 11 z 25. Zob. również: A.M. Derda, op. cit., s. 712.

³⁴ *Verordnungen des Bischöfl[ichen] General-Vikariats*. [pol. *Zarządzenia biskupiego Wikariatu Generalnego*], *Politische Agitationsversammlungen*. [pol. *Zgromadzenia związane z agitacją polityczną*], „Pastoralblatt für die Diözese Erm-land” (dalej: PDE), 1911, nr 11 z 1 XI, s. 125; A.M. Derda, op. cit., s. 337.

³⁵ *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats*. [pol. *Zarządzenia biskupiego ordynariatu.*], 3. *Abwehr der kommunistischen Bewegung*. [pol. *Obrona przed ruchem komunistycznym.*], PDE 1920, nr 7 z 1 VII, s. 214. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 337.

BISKUP AUGUSTYN BLUDAU WOBEC KWESTII POLSKOJĘZYCZNEGO DUCHOWIEŃSTWA W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ

W związku z tym, że ludność polskojęzyczna stanowiła najliczniejszą po Niemcach grupę etniczną w diecezji warmińskiej, istotną kwestią było zapewnienie jej opieki duszpasterskiej ze strony duchownych i kapłanów posługujących się językiem polskim lub wręcz wyrosłych w polskiej kulturze. Działania w tym celu były podejmowane przez poprzedników bp. Bludaua. W okresie biskupich rządów Andrzeja Thiela, dla lepszego zabezpieczenia potrzeb duszpasterskich polskojęzycznych wiernych, ob-sadzone zostało w diecezji warmińskiej stanowisko biskupa pomocniczego. Objął je w 1901 r., pochodzący ze wsi Szafałd (niem. Schönfelde, obecnie Unieszewo), Warmiak o częściowo polskich korzeniach Edward Herrmann. Już od momentu wyboru do pruskiego Landtagu w 1893 r. reprezentował on interesy oraz przedstawiał stanowisko polskiego ludu warmińskiego, którego był obrońcą i opiekunem. Po śmierci bp. Thiela rola warmińskiego sufragana nie uległa zmianie. Bp Herrmann służył nadal Augustynowi Bludauowi nieocenioną pomocą i wsparciem w kontaktach z polskojęzycznymi diecezjanami aż do swojej śmierci w 1916 roku³⁶.

W momencie objęcia diecezji przez bp. Bludaua w niemal każdym dekanacie i parafii na południowej Warmii posługę sprawowali proboszczowie bądź wikariusze o polskich korzeniach. W przypadku wakatów na stanowiskach duszpasterskich ordynariusz adekwatnie do charakteru społeczności zamieszkującej określony teren starał się powoływać kapłana znającego jej język. Pomimo tego, że większą część diecezji zamieszkiwała ludność niemieckojęzyczna, a społeczność mówiąca po polsku znajdowała się w mniejszości, potrzeby tej ostatniej były respektowane i w miarę możliwości zaspokajane. Polskojęzyczni księża prowadzili działalność duszpasterską wszędzie, gdzie było to niezbędne, jednak z naturalnych przyczyn najliczniej pełnili posługę w dekanatach o największym zagęszczeniu ludności polskiej i o największej liczbie polskich wiernych. Dla przykładu można podać, że w dekanacie olsztyńskim składającym się z trzech parafii miejskich oraz dwunastu wiejskich przeważali księża o polskobrzmiących nazwiskach³⁷.

³⁶ Hasło: *Herrmann, Edward*, w: T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 130; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 101–102; J. Chłosta, *Augustyn Bludau...*, s. 430; *Die polnische Frage im Ermland um die Jahrhundertwende. Stellungnahmen ermländischer Abgeordneter*. [pol. *Sprawa polska na Warmii na przełomie wieków. Mowy warmińskiego deputowanego*], „Unsere Ermländische Heimat” (dalej: UEH – dodatek do „Ermländische Zeitung”), nr 2/3, Sommer 1974 [lato 1974], 20, s. 1–2; J. Obłąk, *Sprawa polska...*, s. 64–65. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 268, 363, 657, 715.

³⁷ A.M. Derda, op. cit., s. 301–308, 324–326.

LISTY PASTERSKIE I DEKRETY BISKUPIE JAKO PODSTAWOWA FORMA KONTAKTU POMIĘDZY ORDYNARIUSZEM A WIERNYMI. POSTAWA AUGUSTYNA BLUDAUA W CZASIE I WOJNY ŚWIATOWEJ I W PIERWSZYCH LATACH POWOJENNYCH

Ordynariusz utrzymywał bezpośredni kontakt z diecezjanami głównie za pośrednictwem listów pasterskich. Były one przygotowywane i publikowane raz do roku, tłumaczono je również na język polski. Oryginalny, napisany przez biskupa, tekst niemiecki zamieszczano zawsze w publikowanym co miesiąc urzędowym periodyku diecezji warmińskiej „Pastoralblatt für die Diözese Ermland”. Listy ukazywały się w lutowym bądź marcowym numerze pisma, w okresie poprzedzającym Wielki Post³⁸. Dopiero w latach dwudziestych XX w. czasowo zaniechano publikowania drukiem ich polskiej wersji, co tłumaczono panującą w tamtym okresie trudną sytuacją finansową³⁹. Biskupie listy pasterskie odczytywano we wszystkich kościołach diecezji podczas niedzielnych nabożeństw. Ordynariusz poruszał w nich tematy wiary, moralności, odnosił się także do bieżących okoliczności mających istotny wpływ na losy diecezji, takich jak wydarzenia związane z przebiegiem I wojny światowej. Nawoływał ponadto do miłości bliźniego. W treści listów znajdowały się liczne odwołania do Pisma Świętego opatrzone odpowiednimi cytatami. Ordynariusz tłumaczył zawiłe tajniki wiary w przystępny sposób. Teksty te pełniły zazwyczaj funkcję moralizatorską. Zawierały również wskazówki dotyczące uroczystości kościelnych, obchodów świąt i zasad przestrzegania postów. W swoim pierwszym liście skierowanym do wiernych biskup podkreślił gorliwość i pobożność mieszkańców diecezji. Rozumiał ich potrzeby, wśród których na pierwszy plan wysuwało się rozwijanie i pielęgnowanie wiary, a przede wszystkim pokój wewnętrzny i harmonia zapewniające jedność wszystkich katolików w diecezji.

W okresie I wojny światowej biskup dawał wyraz swemu zaangażowaniu patriotycznemu i postawie propaństwowej. Wyrażała się ona głównie poprzez wezwania do modlitwy za zwycięstwo oraz za walczących i poległych żołnierzy. W publikowanych wówczas tekstach dziękował armii niemieckiej za jej męstwo i ofiarność. Zaproponował wznoszenie w parafiach pomników poświęconych walczącym na froncie żołnierzom z umieszczonymi na nich tablicami zawierającymi nazwiska poległych mieszkańców danej parafii⁴⁰. 5 sierpnia 1914 r. wydał dekret dotyczący uzupełnienia

³⁸ Ibidem, s. 653–654. Polskie tłumaczenia wszystkich listów pasterskich bp. Augustyna Bludaua z czasów I wojny światowej i z lat następujących bezpośrednio po jej zakończeniu (1914–1920), jak również z innych okresów jego biskupiej posługi są przechowywane w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie. – teczka *Listy pasterskie biskupów warmińskich. Augustyn Bludau (1908–1930) [1909–1930]*, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), AB, D 140/6/1–24, nr 41/98.

³⁹ A.M. Derda, op. cit., s. 26, 734–735, 916–917; *Gemeinsames Hirtenschreiben der Bischöfe Deutschlands*. [pol. *Wspólny list pasterski biskupów niemieckich*], PDE 1923, nr 10 z 1 X, s. 246.

⁴⁰ *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit und Gnade des h[eiligen] Apostolischen Stuhles Bischof von Ermland, allen Gläubigen des Bistums Gruß und Segen im Herrn!* [pol. *Augustyn, z Boskiego zmiłowania i laski Świętej Stolicy Apo-*

modlitwy powszechnej o dodatkową treść, która miała być wygłaszana w trakcie nabożeństw kościelnych na terenie całej diecezji. Dodatek ten opublikowany został zarówno w języku niemieckim, jak też polskim tak, aby mogli go odmawiać wierni obojga narodowości. Jego treść odnosiła się do szybkiego i pomyślnego dla Niemiec zakończenia wojny oraz zawarcia korzystnego pokoju. Nawiązywała ona jednak również do chrześcijańskiego miłosierdzia wobec wroga, co w pewnym stopniu łagodziło polityczny wydźwięk modlitwy, nadając jej bardziej religijną formę, wypełnioną odniesieniami do zasad etycznych i wartości katolickich⁴¹.

W późniejszych listach pasterskich okresu I wojny światowej bp Bludau skupiał się już głównie na modlitwach o pokój, wskazywał na cierpienia i niedolę ludności oraz wyrażał nadzieję na szybkie zakończenie zmagają militarnych⁴². Po ostatecznym wyparciu wojsk rosyjskich z Prus Wschodnich w 1915 r. ordynariusz zainicjował akcje pielgrzymkowe do warmińskich sanktuariów, których główną intencją, obok modlitw o nastanie pokoju, było dziękczynienie za uratowanie ojczystej ziemi przed wrogiem i wyzwolenie jej spod obcych wojsk. W liście pasterskim z 1916 r. biskup z zadowoleniem wspominał liczny udział wiernych w pielgrzymkach z września poprzedniego roku. Najliczniejsza peregrynacja, której osobiście przewodził arcybiskup diecezji, odbyła się 12 września 1915 r. Biorący w niej udział pątnicy udali się do sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Stoczku Klasztornym. Udział w pielgrzymce wzięło około 20 000 wiernych. Analogicznie Augustyn Bludau poprowadził swoich diecezjan 14 września 1915 r. do Głotowa, a następnie dzień później do Świętej Lipki. Łącznie we wszystkich pielgrzymkach wzięło udział ponad 50 000 osób. Zwieńczeniem każdej peregrynacji była uroczysta Msza święta, podczas której kazanie w języku niemieckim wygłaszał sam ordynariusz. We wrześniowych

stolskiej Biskup Warmiński wszystkim wiernym diecezjanom pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu! – list pasterski bp. Augustyna Bludaua do wiernych diecezji warmińskiej z 24 I 1915 r., PDE 1915, nr 2 z 1 II, s. 13–20; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Öffentliche Gebete zur Kriegszeit.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Publiczne modlitwy w czasie wojny.], PDE 1914, nr 9 z 1 IX, s. 98–99; *Mitteilungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Pflege der Grabstätten der im Kriege Gefallenen.* [pol. Ogłoszenia biskupiego ordynariatu. 1. Opieka nad grobami poległych w czasie wojny.], PDE 1915, nr 4 z 1 IV, s. 38; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Bittandacht während des Krieges.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Modlitwa błagalna w czasie wojny.], PDE 1914, nr 10 z 1 X, s. 107; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Die Seelsorge in der Kriegszeit.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Duszpasterstwo w okresie wojny.], PDE 1914, nr 12 z 1 XII, s. 121. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 332, 634–635, 640, 644, 654.

⁴¹ *Verordnung des Bischöflichen Ordinariats. Allgemeines Kirchengebet.* [pol. Zarządzenie biskupiego ordynariatu. Powszechna modlitwa kościelna.], PDE 1914, nr 7 z 1 VII, s. 73; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 3. Allgemeines Kirchengebet.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 3. Powszechna modlitwa kościelna.], PDE 1914, nr 9 z 1 IX, s. 100; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Bittandacht während des Krieges.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Modlitwa przeblagalna w czasie wojny.], PDE 1914, nr 10 z 1 X, s. 107; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 4. Kriegsandacht.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 4. Nabożeństwo wojenne.], PDE 1918, nr 11 z 1 XI, s. 72. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 404, 418–419.

⁴² *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 II 1916 r., PDE 1916, nr 3 z 1 III, s. 25–32; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 20 I 1917 r., PDE 1917, nr 2 z 1 II, s. 9–14; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 I 1918 r., PDE 1918, nr 2 z 1 II, s. 9–16. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 654.

inicjatywach pielgrzymkowych licznie uczestniczyła ludność polskojęzyczna. Skierowane do niej kazania wygłaszali w języku polskim księża Walenty Barczewski i Franciszek Mateblowski⁴³.

Zapoczątkowany przez bp. Bludaua ruch pielgrzymkowy w diecezji spotkał się z pozytywnym odzewem ludności, która identyfikowała się z postawą ordynariusza wobec wojny i podzielała pragnienie jej szybkiego zakończenia. Sytuacja ta świadczy o dobrym kontakcie biskupa ze swoimi diecezjanami oraz o szacunku, jakim cieszył się wśród wiernych. Stanowi ona potwierdzenie tezy, że biskup osobiście pochodzący z terenu diecezji, którą zarządzał, dobrze rozumiał potrzeby mieszkających w niej katolików.

Postawa patriotyczna bp. Bludaua ewoluowała w ciągu kolejnych lat I wojny światowej. Początkowo ordynariusz wyraźnie popierał ideę niemieckiego zwycięstwa. Tragedia i okrucieństwa wojenne, jakich doświadczyła diecezja warmińska, zmieniły jednak jego pierwotne nastawienie. Intencją biskupich wezwań modlitewnych stało się już nie zwycięstwo, lecz jak najszybsze zakończenie konfliktu zbrojnego. Warto podkreślić, że ordynariusz nie zostawił swoich wiernych w niedoli, lecz razem z nimi przeszedł przez piekło wojny. Już po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Prus Wschodnich w 1914 r. zakazał duchownym, głównie proboszczom, opuszczania swoich parafii. Dobro wiernych było dla niego priorytetem. Wykazał się przy tym postawą odpowiedzialną i odważną, ponadto chciał ochronić parafie i kościoły przed możliwymi aktami agresji ze strony nieprzyjaciela. Ordynariusz zarządzał kolekty na rzecz osób ubogich, cierpiących i chorych, a także na potrzeby powracających z frontu inwalidów wojennych. Nawiązywał przy tym do idei chrześcijańskiego miłosierdzia, czemu dawał wyraz, skłaniając wiernych do modlitwy za żyjących nieprzyjaciół. Starał się podtrzymywać diecezjan na duchu. Klęska wojenna Niemiec wywołała przygnębienie i gorycz biskupa, które znalazły pewne odbicie w późniejszych listach pasterskich. Jednak owe wewnętrzne emocje starał się zachowywać dla siebie, całą uwagę koncentrując na potrzebach diecezji⁴⁴.

⁴³ *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 II 1916 r., PDE 1916, nr 3 z 1 III, s. 25–32; K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, SW 1984, t. XXI, s. 151; A. Boenigk, *Die Kriegswallfahrt nach Springborn, Sonntag, den 12 September 1915*. [pol. *Wojenna pielgrzymka do Stoczka Klasztornego, niedziela, 12 września 1915 r.*], w: *Hauskalender*, Braunsberg 1917, s. 37–39; J. Chłosta, *Słownik Warmii...*, s. 431; S. Achremczyk, *Augustyn Bludau...*, s. 226; A.M. Derda, op. cit., s. 656–657.

⁴⁴ *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 24 I 1915 r., PDE 1915, nr 2 z 1 II, s. 13–14; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 II 1916 r., PDE 1916, nr 3 z 1 III, s. 25–32; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 20 I 1917 r., PDE 1917, nr 2 z 1 II, s. 9–14; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 I 1918 r., PDE 1918, nr 2 z 1 II, s. 9–16; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 II 1919 r., PDE 1919, nr 3 z 1 III, s. 97–102; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 25 I 1920 r., PDE 1920, nr 2 z 1 II, s. 177–182; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats*. 1. *Öffentliche Gebete zur Kriegszeit*. [pol. *Zarządzenia biskupiego ordynariatu*. 1. *Publiczne modlitwy w czasie wojny*.], PDE 1914, nr 9 z 1 IX, s. 98–99; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats*. 2. *Seelsorge während der Dauer der Kriegszeit betreff.* [end]. [pol. *Zarządzenia biskupiego ordynariatu*. 2. *Dotyczy duszpasterstwa w okresie wojny*.], PDE 1914, nr 9 z 1 IX, s. 99–100; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats*. 1. *Die Seelsorge in der Kriegszeit*. [pol. *Zarządzenia biskupiego ordynariatu*. 1. *Duszpasterstwo w okresie wojny*.], PDE 1914, nr 12 z 1 XII, s. 121. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 635–636, 640, 653–657.

W liście pasterskim z 25 stycznia 1920 r., zredagowanym po zawarciu traktatu wersalskiego, biskup stwierdził, że pokoju, który nastąpił po wielu latach walki i trudów, przynosząc ulgę umęczonemu wojną społeczeństwu, ojczyzna nie może powitać z radością, lecz w nastroju gorzkiego przygnębienia. Postanowienia traktatu wersalskiego stanowiły dla państwa niemieckiego olbrzymie upokorzenie, zaś decyzja o rozpisaniu plebiscytu w południowej części Prus Wschodnich wprowadzała chaos w stosunkach panujących w prowincji. W tekstach ordynariusza często pojawiają się motywy zachęty wobec wiernych do połączenia sił celem utrzymania jedności politycznej i narodowej tego terytorium. Zadaniem Kościoła było, zdaniem Bludaua, stanie na straży tej jedności⁴⁵.

Skutki wojny dość szybko dały się odczuć w gospodarce oraz w życiu społecznym. Pojawił się strach przez rewolucją komunistyczną, a szczególnie przed wpływem idei wywrotowych i prądów socjalistycznych na duchowieństwo. W okresie powojennym ordynariusz zwracał uwagę na to, by żyć w zgodzie z zasadami wiary katolickiej oraz pielęgnować patriotyzm wobec niemieckiej ojczyzny. Przestrzegał katolików przed posyłaniem dzieci do szkół symultanicznych i bezwyznaniowych. Był sceptyczny względem nowej konstytucji „weimarskiej” uchwalonej 11 sierpnia 1919 r. Nie był zwolennikiem zaprowadzonego ustroju republikańskiego, chociaż zajmował postawę wobec niego lojalną. W jego ówczesnych listach pasterskich próżno szukać jakichkolwiek przejawów agitacji na rzecz niemieckiego zwycięstwa w zbliżającym się plebiscycie. W słowach kierowanych do diecezjan w pierwszej połowie lat dwudziestych XX w. zachęcał do pogłębiania wiary oraz życia w zgodzie z Ewangelią. Nakłaniał katolików, by nie kierowali się korzyściami materialnymi, lecz – zgodnie z duchem listów pasterskich z pierwszych lat jego biskupich rządów – wskazywał na konieczność życia zgodnego z zasadami moralnymi opierającymi się na nauce Kościoła. Nieustannie stał na straży porządku moralnego, duchowego i religijnego w diecezji⁴⁶. Przykładem może być list skierowany do diecezjan w 1922 r., w którym biskup pisze:

pokora uczy nas w miłości wspólnie żyć z innymi ludźmi, znosić ich słabości, bronić się obmowy i szyderstwa, zemsty, kłótni i obelgi. Pokora pozbawi nas chciwości sławy, przechwalania się, nadętości i żądzy podobania się ludziom⁴⁷.

⁴⁵ Augustinus, *durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 25 I 1920 r., PDE 1920, nr 2 z 1 II, s. 177–182. Zob. A.M. Derda, *op. cit.*, s. 664.

⁴⁶ Augustinus, *durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 II 1919 r., PDE 1919, nr 3 z 1 III, s. 97–102; Augustinus, *durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 25 I 1920 r., PDE 1920, nr 2 z 1 II, s. 177–182; Augustinus, *durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 1 II 1922 r., PDE 1922, nr 3 z 1 III, s. 113–118.

⁴⁷ Augustyn z Boskiego miłosierdzia i łaski św. Stolicy Apostolskiej Biskup Warmiński, *wszystkim wiernym diecezjanom pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!* – list pasterski bp. A. Bludaua z 1 II 1922 r., AAWO, ABD 140/6/1–24, [s. 4].

Zważywszy na napiętą sytuację narodowościową w diecezji, można zinterpretować te słowa jako nawoływanie do jedności i wzajemnego szacunku pomiędzy katolikami posługującymi się różnymi językami i wyrosłymi w odmiennych uwarunkowaniach kulturowych. Może to być również pewnego rodzaju przestroga przed traktowaniem niemieckiego zwycięstwa plebiscytowego jako podłoża przyszłych zadrążeń i konfliktów bądź też po prostu ostrzeżenie przed pychą i butą, które nie idą w parze z nauką głoszoną przez Kościół.

Bp Bludau w swoich listach pasterskich wyrażał podziękowania dla wiernych za ich pełną miłosierdzia postawę, za przekazywanie darów m.in. na rzecz ubogich, na potrzeby diecezji czy na instytucje dobroczynne. Podkreślał znaczenie jałmużny, która przejawia się we wzajemnym wsparciu i pomocy dla słabszych, chorych oraz pokrzywdzonych. W ten sposób katechizował diecezjan, ucząc ich empatii i miłosierdzia oraz przekuwając naukę Kościoła w czyn⁴⁸. Wzywał do odnowy społeczności ludzkiej i zachowania pokoju między narodami. W liście z 1924 r. powołał się na słowa papieża Piusa XI:

Jak złe życie jednostek jest szkodliwe dla ogółu, tak społeczeństwo ludzkie musi się koniecznie poprawić, skoro jednostki się nawrócą i rozpoczną życie święte. Nie można zrozumieć, jak miałyby nastąpić stosunki bratnie pomiędzy narodami i pokój trwały znów nastać, jeżeli poddani nie przepoją się tą miłością, jeżeli kierownicy państw nie powzmą uchwał w tym duchu⁴⁹.

Rządca diecezji przestrzegał też, by wierni nie dali się ponieść pokusom współczesnego świata, by opierali się manipulacjom buntowników, krzewicieli waśni na tle narodowościowym i politycznych wichrzycieli. Przywołując na poparcie swoich słów wskazania innych członków episkopatu Niemiec, pisał:

W listach pasterskich biskupi [niemieccy – przyp. A.M.D.] kilkakrotnie występowali z ostrzeżeniem przeciw zmysłowości, chciwości, samolubstwu, rozpucie coraz więcej się szerzącej, przeciw przesadnej narodowości i nienawiści obcych, przeciw fałszywym naukom socjalizmu i komunizmu⁵⁰

⁴⁸ Augustyn z miłosierdzia Boskiego i łaski Stolicy Apostolskiej Biskup Warmiński, wszystkim wiernym dyecezanom pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu! – list pasterski bp. A. Bludaua z 10 II 1924 r., AAWO, ABD 140/6/1–24; List pasterski na początek roku jubileuszowego 1925go. – list pasterski bp. A. Bludaua z 8 XII 1924 r., AAWO, ABD 140/6/1–24.

⁴⁹ Ibidem, [s. 1].

⁵⁰ Augustyn z miłosierdzia Boskiego i łaski Stolicy Apostolskiej Biskup Warmiński, wszystkim wiernym dyecezanom pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu! – list pasterski bp. A. Bludaua z 10 II 1924 r., AAWO, ABD 140/6/1–24, nr 41/98, [s. 5].

OKRES PLEBISCYTU 1920 R. I CZASY „POPLEBISCYTOWE”. RELACJE BP. BLUDAUA Z DZIAŁACZAMI POLSKICH ORGANIZACJI NARODOWYCH

Plebiscyt na Warmii, Mazurach i Powiślu był kolejnym ważnym sprawdzianem dla biskupa i całej diecezji warmińskiej. Polityczna rywalizacja pomiędzy Polską a Niemcami o tereny plebiscytowe z oczywistych względów nie pozostawała bez wpływu na stosunki panujące na tym obszarze oraz na los mieszkających tu katolików. Społeczność zamieszkująca południową część Prus Wschodnich ulegała coraz silniejszej polaryzacji. Jedność warmińskiego Kościoła została zagrożona. Rozdźwięki narodowościowe oraz istniejące od lat animozje przybierały na sile, osiągając swój punkt kulminacyjny w okresie plebiscytu. Na biskupie, jako na głowie lokalnego Kościoła, spoczywała odpowiedzialność za postawę ogółu duchowieństwa oraz za przekonania i działania pozostających pod jego wpływem wiernych.

Warmiński arcybiskup poczuwał się przede wszystkim do opieki nad wszystkimi diecezjanami, bez względu na ich narodowość, pochodzenie etniczne czy język. Ordynariusz, pomimo własnych wewnętrznych przekonań i sympatii, w swoich oficjalnych działaniach oraz wypowiedziach starał się zachowywać bezstronność. W równy sposób traktował duchowieństwo oraz wiernych polsko- i niemieckojęzycznych. Władze w Berlinie i Królewcu przypominały mu wprawdzie o obowiązku lojalności, on jednak nie angażował się w sprawy polityczne. Dobro diecezjan i opieka duszpasterska nad nimi stanowiły dla biskupa priorytet. Wiązało się to w dużej mierze z tym, że nie chciał utracić poparcia polskojęzycznych wiernych, a tym bardziej narazić się na jawną wrogość z ich strony, co tylko pogorszyłoby i tak napięte stosunki. Formalne wsparcie kurii we Fromborku dla sprawy niemieckiej ograniczyło się głównie do udostępniania władzom dokumentów i akt kościelnych, na podstawie których dokonywano weryfikacji uprawnionych do głosowania osób urodzonych na terenach plebiscytowych i układano listy głosujących. Aktywność bp. Bludaua nie wyszła zatem poza ramy urzędowe⁵¹. Dbał o to, by w oczach wiernych uchodzić za pasterza, a nie polityka. Nie miał jedynie zbytniego wpływu na kroki podejmowane przez kapitułę katedralną, która w tamtym gorącym okresie zgłosiła swój akces do struktur Grenzschutzu⁵². Miała do tego prawo jako organ w dużej mierze niezależny od ordynariusza, choć zobowiązany do współpracy z nim. Biskup zmuszony był uwzględnić jej zdanie, lecz w tym przypadku odciął się od decyzji kanoników,

⁵¹ *Verordnung des Bischöfl.[ischen] Ordinariats. Zur Abstimmung.* [pol. Zarządzenie biskupiego ordynariatu. W związku z plebiscytem.], PDE 1919, nr 10 z 1 X, s. 145; A.S. Ornatek, *Biskup Augustyn Bludau a plebiscyt w roku 1920*, „Debata. Miesięcznik regionalny”, 2020, nr 9 (156), s. 18–19. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 671–672.

⁵² H. Schulze, *Der Oststaat-Plan 1919* [pol. Plan Państwa Wschodniego w 1919 r., „Vierteljahrshäfte für Zeitgeschichte” [pol. „Zeszyty kwartalne historii najnowszej”], 1970, z. 2, s. 126–127, 135–138; W. Jaworski, *Wystawy w Bibliotece Śląskiej. „I powstanie śląskie”*, Czasopismo Biblioteki Śląskiej, 2020, t. XXXI, s. 237–238; *Cała kapituła we Fromborku członkiem Grenzschutzu. Protest polskich księży*, „Dziennik Berliński” (dalej: DBerl.) 1919, nr 111 z 15 V, s. 1. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 688.

zachowując polityczną bezstronność⁵³. Było to przyczyną, dla której polscy Warmiacy, negatywnie oceniając postawę kapituły, zachowali szacunek wobec ordynariusza. W słowach kierowanych do wiernych w okresie plebiscytowym Augustyn Bludau często odwoływał się do idei pojednania oraz wzajemnej tolerancji. Wychodził z założenia, że wszyscy warmińscy katolicy winni są jako obywatele posłuszeństwo władzy świeckiej, zaś jako chrześcijanie – wierność zasadom wiary i nauce Kościoła⁵⁴. Nie uwzględniał przy tym różnic etnicznych, tendencji narodowościowych czy też dążeń niepodległościowych.

W pierwszej połowie lat dwudziestych XX w., już po klęsce plebiscytowej, polscy działacze narodowi podejmowali próby pozyskania przychylności biskupa dla interesów ludności polskojęzycznej, a tym samym i dla sprawy polskiej. Do Fromborka udawały się wówczas delegacje, w skład których wchodziłi zasłużeni przedstawiciele polskich organizacji i towarzystw, a także osoby duchowne, ludzie kultury, pióra, nauki i sztuki. Podczas spotkań w pałacu biskupim przedstawiano ordynariuszowi petycje przygotowane m.in. przez działaczy Związku Polaków w Niemczech, w których poruszano sprawę nabożeństw, kazań i śpiewu kościelnego w języku polskim, nauki katechezy po polsku oraz obsady stanowisk proboszczowskich i wikariuszowskich w parafiach z przewagą ludności polskojęzycznej przez księży znających tę mowę. Związek Polaków w Niemczech liczący wówczas 4000 członków reprezentowali: prezes jego IV Dzielnicy, ks. Wacław Osiński⁵⁵, ks. Walenty

⁵³ *Cała kapituła we Fromborku...*, s. 1; *Księża germanizatorzy*, GO 1920, nr 44 z 10 IV, s. 1. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 289–290.

⁵⁴ Kwestie posłuszeństwa i zależności duszpasterzy oraz wiernych względem biskupa diecezjalnego regulowały przede wszystkim akty prawa kościelnego i świeckiego. Z chwilą objęcia urzędu biskupiego w diecezji warmińskiej nominat składał dwa ślubowania – w pierwszym zobowiązywał się do wierności, szacunku i posłuszeństwa wobec papieża, natomiast w drugim – względem cesarza. Praktyka ta wynikała z przepisów prawa państwowego określających wybór i status biskupa katolickiego w Prusach. Stolica Apostolska zatwierdziła wybór ks. prof. Bludaua na urząd biskupa poprzez przesłanie kompletu pięciu dokumentów nominacyjnych w formie bulli. W drugim spośród nich nakazuje się kapłanom diecezjalnym posłuszeństwo wobec biskupa pod groźbą sankcji kościelnych; trzecia bulla, o podobnym brzmieniu, skierowana była do wiernych i zalecała lojalność oraz posłuszeństwo biskupowi w sprawach kościelnych i religijnych; piąty z kolei dokument adresowany był do Kapituły katedralnej i, podobnie jak poprzednie, nakazywał jej członkom szacunek oraz posłuszeństwo względem ordynariusza. – Akt papieskiej nominacji ks. Augustyna Bludaua na biskupa warmińskiego wraz z rotą ślubowania na wierność Ojcu Świętemu, wystawiony przez sekretarza Kancelarii Apostolskiej Mario Riggiego 12 IV 1909 r., AAWO, AB IV B 6/2, s. 1–6; J. Wroceński, *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 1997, t. XL, nr 1–2, s. 83; J. Wojtkowski, *Dzieje Kapituły Warmińskiej 1772–1945*, cz. II. 3: *Władza kościelna – Wybór biskupów*, SW 1995, t. XXII, Olsztyn 1995, s. 56, 58–59; *Rozporządzenie dotyczące zaprzysiężenia katolickich biskupów (arcybiskupów i księząt biskupów) w monarchii pruskiej z 13 lutego 1887 r.*, „Gesetz-Sammlung für Königlichen Preußischen Staaten” [pol. „Zbiór praw dla krajów Królestwa Prus”], 1887, s. 11–12, poz. 9176, nr 4, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde (dalej: BAB), R/5101/22327, s. 101–102; Akt uznania i zatwierdzenia ks. Augustyna Bludaua na urząd biskupa warmińskiego, wydany przez cesarza Wilhelma II w dn. 2 VI 1909 r., AAWO, AB IV B 6/2; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 1, s. 58; H. Wurm, *Das deutsche Bischofswahlrecht*. [pol. *Niemieckie prawo dotyczące wyboru biskupów.*], „Germania” 1909, nr 153 z 9 VII, ark. 2, zał. do akt, sygn. G II 855/09, Reichsministerium für die kirchlichen Angelegenheiten, BAB, R 5101/24011, s. 95; B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 7: *Czasy najnowsze 1815–1914*, Lublin 1991, s. 31. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 227–228, 251–252.

⁵⁵ Ks. Wacław Ksawery Osiński (1868–1945) był zasłużonym działaczem narodowym, społecznym i oświatowym na Warmii, wybitnym orędownikiem jej polskości. Urodził się w 1868 r. w Sztumie. Był synem rolnika Konrada Osińskie-

Barczewski⁵⁶, redaktorzy „Gazety Olsztyńskiej” Joanna i Seweryn Pieniężni, a także inni lokalni działacze. W latach dwudziestych XX w. Związek stał się ważnym pośrednikiem w relacjach pomiędzy ordynariuszem a ludnością polską na Warmii. Akcentował on silne związki z wiarą katolicką, którą utożsamiano z polskością. W swoich działaniach i przedsięwzięciach ZPwN przywiązywał dużą wagę do kultywowania tradycji i obyczajowości religijnej⁵⁷. Delegacjom przybywającym do bp. Bludaua zarówno w okresie plebiscytu, jak i po jego zakończeniu przewodzili zazwyczaj polskojęzyczni duchowni. Nadrzędnym celem było pozyskanie przychylności ordynariusza dla idei zwiększenia praw polskiej ludności katolickiej w diecezji. Najlicniejsza delegacja, która odwiedziła pałac biskupi 21 września 1922 r., składała się z 40 osób przybyłych z Warmii i Powiśla. Pretekstem dla odbycia spotkania było

go i Marii, z domu Kamińskiej. Ukończył Collegium Marianum w Pelplinie, zaś maturę zdał w gimnazjum w Malborku, w 1891 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w braniewskim Hosianum. 28 X 1894 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Gietrzwałdzie (niem. Dietrichswalde), a następnie kuratusem w Opalenfcu k. Wielbarka (niem. Flammberg). Od 14 VI 1904 r. sprawował funkcję proboszcza w Butrynach (niem. Wuttrienen). W latach 1904–1905 był redaktorem polskojęzycznego pisma „Warmiak”. W 1919 r. został wiceprezesem Polskiej Rady Ludowej dla Warmii. Czynnie działał na rzecz Polski podczas plebiscytu w 1920 r., za co spotkały go szykany ze strony niemieckiej. Od 1922 r. był prezesem IV Dzielnicę Związku Polaków w Niemczech, obejmującej Prusy Wschodnie. Prowadził ożywioną działalność polityczną, społeczną i oświatową na rzecz polskości Warmii. W 1933 r. opuścił Butryny i został przeniesiony do Krosna k. Ornety (niem. Crossen), w niemieckiej części Warmii. Od 1935 r. mieszkał w Olsztynie. Działał w wielu polskich instytucjach i organizacjach, m.in. w Banku Ludowym, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik”, był patronem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Warmię oraz Wschodniopruskiego Hufca ZHP w Niemczech. We wrześniu 1939 r. został aresztowany i trafił do obozu koncentracyjnego w Hohenbruch k. Królewca, z którego wkrótce wyszedł. W czasie wojny był ponownie więziony za pomoc polskim jeńcom wojennym. W lutym 1945 r. uciekł z Prus Wschodnich i przybył do Wejherowa. Tamże zmarł na zawał serca 17 III 1945 r. Nazywany był przez Niemców „Polenkönig” (pol. „polski król”) – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 201–202.

⁵⁶ Ks. Walenty Barczewski (1856–1928) był jednym z najbardziej zasłużonych działaczy na rzecz polskości Warmii, wybitnym folklorystą, etnografem, historykiem i literatem. Urodził się w 1856 r., w Jarotach k. Olsztyna (niem. Jommendorf). Był synem warmińskiego rolnika Jakuba Barczewskiego i Barbary, z domu Burlinckiej. Uczęszczał do gimnazjów w Braniewie, Reszlu i Chełmnie. Maturę zdał w 1879 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbywał najpierw w Seminarium Duchownym Hosianum w Braniewie (1879–1882), a następnie w Eichstätt w Bawarii (1882–1883). Tamże otrzymał święcenia kapłańskie 8 XII 1883 r. Pracował jako wikariusz w Postolinie k. Sztumu (niem. Pestlin), Butrynach (niem. Wuttrienen) i Świętej Lipce (niem. Heiligelinde). Od 1885 r. był wikariuszem w warmińskim Biskupcu (niem. Bischofsburg), gdzie zaprzyjaźnił się z ówczesnym proboszczem, ks. Edwardem Herrmannem (późniejszym biskupem pomocniczym diecezji warmińskiej latach 1901–1916). W latach 1889–1894 kierował parafią katolicką w Wielbarku (niem. Willenberg), najpierw jako komendariusz, a następnie proboszcz. W czerwcu 1894 r. został proboszczem w Brąswaldzie k. Olsztyna (niem. Braunsvalde), gdzie ukończył budowę nowego kościoła, dekorując jego wnętrza motywami związanymi z polską historią i kulturą. Prowadził ożywioną propolską działalność. Utworzył w Brąswaldzie szkołkę dla polskich dzieci, w której nauczał religii. Wygłaszał polskie kazania. Był kilkukrotnym kandydatem na deputowanego do Reichstagu (od 1911 r.). Dwukrotnie (w latach 1921–1927) sprawował mandat posła do Sejmiku Prowincjonalnego Prus Wschodnich w Królewcu. Był współzałożycielem i redaktorem polskich gazet katolickich, w tym „Gazety Olsztyńskiej” i „Warmiaka”. Napisał i opublikował książki o tematyce etnograficznej, folklorystycznej i historycznej, m.in. *Kiermasz na Warmii, Geografia polskiej Warmii, Piśmiennictwo polskie na Warmii XIX i XX w., Nowe kościoły katolickie na Mazurach*. Zmarł w Brąswaldzie 28 V 1928 r. i został pochowany na tamtejszym cmentarzu parafialnym. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 15–16.

⁵⁷ H. Lehr, E. Osmańczyk, *Polacy spod znaku Rodła*, Warszawa 1972, s. 20, 24; W. Wrzesiński, *Ruch polski...*, s. 45–54, 88–96; S. Achremczyk, *Historia Warmii...*, s. 246–247; A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania wyznaniowej działalności IV Dzielnicę Związku Polaków w Niemczech*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW), 1983, nr 1, s. 68–69; J. Baczewski, *Wspomnienia Warmiaka*, Warszawa 1961, s. 128–137; J. Chłosta, *Niezwykły proboszcz z Brąswaldu. Nad biografiją ks. Walentego Barczewskiego (1856–1928)*, Olsztyn 2015, s. 122–127; idem, *Augustyn Bludau...*, s. 432–433. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 736.

łożenie podziękowania za opublikowanie nowego polskiego śpiewnika kościelnego autorstwa przewodniczącego delegacji, ks. Walentego Barczewskiego. W dalszej części audyencji przekazano ordynariuszowi petycję, w której z wyrazami należnego szacunku zwrócono się z prośbą o zwiększenie liczby nabożeństw i kazań w języku polskim. Wnioskowano również o to, by przygotowanie polskich dzieci do pierwszej Spowiedzi i Komunii św. odbywało się w ich mowie ojczystej, a także aby biskup wyraził poparcie dla polskiego śpiewu kościelnego. Członkowie delegacji zwrócili również uwagę na konieczność pełniejszego włączenia do życia kościelnego języka Warmiaków i Mazurów. Zaznaczono, że polskojęzyczni wierni są przywiązani do swojego biskupa i darzą go szacunkiem oraz zaufaniem. Przedstawiciele środowisk polskich żalili się na przypadki dyskryminacji zarówno wiernych, jak też duchownych o polskich korzeniach. W audyencji wzięła udział młoda, 28-letnia, warmińska poetka Maria Zientarówna, która wyrecytowała okolicznościowy wiersz. Biskup wysłuchał argumentów strony polskiej i zapoznał się z jej punktem widzenia. Na prośbę ordynariusza uczestnicy delegacji zwracali się do niego w języku polskim, który on dobrze rozumiał. Odpowiedzi udzielał jednak po niemiecku, zaznaczając, że postara się „poprawić” i pogłębić swoją znajomość polskiej mowy. Zadeklarował też, że przeanalizuje i uwzględni zgłoszone mu postulaty⁵⁸.

W ciągu kolejnych miesięcy nie nastąpiła jednak jakakolwiek zmiana polityki fromborskiej kurii wobec polskojęzycznych wiernych. Wskutek tego polscy działacze postanowili w 1923 r. skierować skargę do papieża Piusa XI, w której w dość oschłym tonie, w czterech punktach wyliczyli zarzuty wobec warmińskiego ordynariusza w kwestii ograniczania praw polskich wiernych oraz braku działań na rzecz zapewnienia ludności polskiej właściwej opieki duszpasterskiej w jej własnym języku. Zwrócono się z prośbą do Ojca Świętego o nadanie sprawie dalszego, korzystnego dla interesów polskich, biegu. Treść skargi przygotował prawnik Antoni Osuchowski z Warszawy, do którego zwrócili się działacze ZPwN. Poprosił on kierowników konsulatów RP w Kwidzynie i w Olsztynie o przesłanie dowodów świadczących przeciwko bp. Bludauowi. Skarga zawierała skierowane pod adresem rządu diecezji zarzuty współpracy z władzami niemieckimi w zakresie ograniczania nabożeństw i kazań w języku polskim w parafiach o przewadze ludności polskojęzycznej. Wskazano również na działania świadczące o nieprzychylności ordynariusza wobec polskich wiernych, takie jak nakaz odczytywania listów pasterskich wyłącznie po niemiecku czy nieuwzględnianie przy obsadzaniu parafii potrzeb duszpasterskich miejscowej polskiej ludności, nawet tam, gdzie stanowi ona zdecydowaną większość ogółu

⁵⁸ J. Chłosta, *Augustyn Bludau...*, s. 432–433; idem, *Niezwykły proboszcz...*, s. 122–125; idem, *Starania Związku Polaków...*, s. 283–284. Informację o wizycie delegacji polskich działaczy u bp. Bludaua podaje również W. Wrzesiński, jednak błędnie datuje to wydarzenie na czerwiec 1922 r. – W. Wrzesiński, *Polityka kleru katolickiego...*, s. 79. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 736–737.

parafian. Poruszono kwestię nierównego traktowania kapłanów niemiecko- i polskojęzycznych, co przejawiało się w zdecydowanie rzadszym obsadzaniu tych ostatnich na probostwach. Wskazywano, że do parafii o przewadze żywołu polskiego wysyłani są księża niewzbudzający zaufania wiernych ze względu na swoją wrogą wobec polskości działalność. W ostatniej części pisma zwrócono również uwagę na niemal zupełną nieobecność polskich duchownych w składzie fromborskiej kapituły katedralnej. W treści skargi stwierdzono wręcz, że nastawienie biskupa jest „antypolskie”, a kierowane do niego systematycznie prośby oraz skargi nie znajdują żadnego odzewu. Jednym z krytykowanych posunięć było usunięcie z diecezji w 1921 r. posługujących w Szpitalu Mariackim w Olsztynie zakonnic ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (szarytki) za ich propolskie nastawienie w okresie plebiscytu i sprowadzenie w ich miejsce sióstr katarzynek, które w niewielkim stopniu znały język polski. W podsumowaniu pisma do Ojca Świętego przedstawiono konkretne żądania dotyczące przywrócenia w diecezji warmińskiej we właściwym wymiarze: odpowiedniej liczby polskich duchownych, polskich nabożeństw, kazań, śpiewu sakralnego, sakramentu Spowiedzi św., jak również i innych sakramentów w języku polskim. Ponadto postulowano zapewnienie możliwości nauki religii przez dzieci polskie w ich języku oraz uwzględnianie tegoż języka w formacji i posłudze duszpasterskiej przyszłych i obecnych księży, a nawet w działalności wyższych dostojników kościelnych⁵⁹.

Tak przygotowane pismo działacze Związku Polaków w Niemczech złożyli na ręce nuncjusza apostolskiego w Warszawie, abp. Lorenzo Lauriego, za którego pośrednictwem trafiło ono do Stolicy Apostolskiej. Stało się ono widomym dowodem niechęci strony polskiej wobec warmińskiego ordynariusza. Zarówno nuncjusz, jak też i sam Pius XI potraktowali treść skargi ze sceptycyzmem. Wyszli z założenia, że jest to intryga niesłusznie zawiązana przeciwko ordynariuszowi. Stolica Apostolska ujęła się za bp. Bludauem, nie dając wiary przedstawionym przez polskich działaczy zarzutom. Papież miał zresztą ku temu powody, gdyż łączyła go z warmińskim rządcą kościelnym osobista znajomość. Msgr. Achille Ratti, zanim jeszcze zasiadł na Stolicy Piotrowej, będąc nuncjuszem apostolskim w Warszawie, odwiedził fromborskiego ordynariusza. Wizyta ta miała miejsce w 1920 r., w gorącym okresie przedplebiscytowym⁶⁰. Upłynęła ona w atmosferze wzajemnego szacunku i przyjaźni. Msgr. Ratti zaznaczył wówczas swoje poparcie dla biskupa, zaś Augustyn Bludau w geście

⁵⁹ K. Bielawny, *Życie i dzieło Wojciecha Mondrego na tle epoki, dziejów Warmii i diecezji częstochowskiej*, SW 2003, t. XL, s. 361–362; J. Chłosta, *Starania Związku Polaków...*, s. 284–286; idem, *Augustyn Bludau...*, s. 432–433; *Der Bischof von Ermland +. Der Bischof von Ermland, Dr. Augustinus Bludau, ist Sonntagabend 8:30 Uhr an einem Herzschlag plötzlich gestorben* [pol. *Biskup warmiński +. Biskup warmiński, dr Augustyn Bludau, zmarł nagle w niedzielę wieczorem, o godz. 8:30, na atak serca*], „Allensteiner Volksblatt” (dalej: AV) 1930, nr 33 z 10 II, s. 1, AAWO, AB IV B 6/2; S. Achremczyk, *Augustyn Bludau...*, s. 227–228; W. Wrzesiński, *Ruch polski...*, s. 109–110. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 717, 737.

⁶⁰ M. Piela, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin 1994, s. 98.

wzajemności zadeklarował lojalność wobec Stolicy Apostolskiej i pełne oddanie obowiązkom związanym z biskupią posługą. Pomimo nieuwzględnienia jej przez papieża, skarga polskich działaczy z 1923 r. doprowadziła do zaostrzenia stosunków pomiędzy A. Bludauem a stroną polską i do głębokiego urazu ordynariusza względem jakichkolwiek form zorganizowanej działalności Polaków. Zaistniałe okoliczności wpłynęły na zerwanie wszelkich kontaktów pomiędzy warmińskim biskupem a polskimi konsulatami w Prusach Wschodnich oraz przedstawicielami IV Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech. Stan ten trwał aż do śmierci Augustyna Bludaua w 1930 roku⁶¹.

Przedstawiciele polskiej ludności podejmowali jednak dalsze próby pozyskania przychylności biskupa. Kolejna polska delegacja zjawiła się we Fromborku już 10 września 1923 r. Składała się ona z kilkorga gospodarzy przybyłych z parafii Świętego Marcina Biskupa w Straszewie na Powiślu. Członkowie delegacji skierowali do biskupa prośbę o mianowanie na wakujące stanowisko proboszczowskie w ich parafii polskojęzycznego kuratusa⁶². Zaprezentowano ordynariuszowi sylwetki dwóch popieranых przez delegatów duchownych. Sposób, w jaki poprowadzono rozmowę, sugerując Bludauowi właściwe rozwiązanie sprawy, a także ciągłe naciski ze strony polskiej stały się przyczyną ostatecznego zniechęcenia rządcy diecezji do polskich delegacji. Będąc jeszcze pod wrażeniem skargi działaczy ZPwN do papieża, biskup przyjął delegatów z Powiśla oschle i nerwowo. Nie chciał rozmawiać po polsku, oświadczając, że stracił zainteresowanie nauką tego języka na rzecz języków orientalnych – arabskiego, chińskiego oraz hebrajskiego. Ostatecznie warmiński hierarcha zdecydował, by do parafii w Straszewie wysłać niemieckojęzycznego księdza, który w słabym stopniu opanował polską mowę. Całe spotkanie upłynęło pod znakiem manipulacji, ponieważ próbowano narzucić Bludauowi konkretną decyzję, nie respektując jego suwerenności w zarządzaniu diecezją i niezależności w decydowaniu o wszelkich sprawach personalnych dotyczących duchowieństwa. Zdenerwowany biskup określił Związek Polaków w Niemczech mianem zdradzieckiej organizacji. Zarzucił mu prowadzenie polityki separatystycznej, zaś jego członków nazwał

⁶¹ J. Chłosta, *Starania Związku Polaków...*, s. 286; K. Bielawny, *Życie i dzieło...*, s. 362; *Nuntius Ratti im Ermland*. [pol. *Nuncjusz Ratti na Warmii*.], „Ermländische Zeitung” (dalej: EZ), 1920, nr 146 z 27 VI, s. 2; *Der Bischof von Ermland +. Der Bischof von Ermland, Dr. Augustinus Bludau, ist Sonntagabend...* (op. cit.), AV 1930, nr 33 z 10 II, s. 1, AAWO, AB IV B 6/2; M. Meinertz, *Augustinus Bludau*, w: *Westfälische Lebensbilder*, red. A. Bömer, O. Leunenschloß, 1931, t. II, z. 1, s. 191; *Wiadomości polityczne. Z Polski. Nuncjusz Ratti u biskupa warmińskiego*, „Głos Śląski. Gazeta polska dla ludu polsko-katolickiego” 1920, nr 81 z 6 VII, s. 2; *Bischof Augustinus – von dr. Otto Miller* [pol. *Biskup Augustyn – napisane przez dr. Ottona Millera*] – artykuł żałobny autorstwa O. Millera opublikowany po śmierci bp. A. Bludaua, przybliżający jego życie, działalność i posługę, cz. 6, EZ 1930, nr 33 z 10 II, AAWO, AB IV B 6/2; Z. Lietz, *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 roku*, Warszawa 1958, s. 129–130; A. Rogalski, op. cit., s. 337–338; A. Sołoma, *Za każdą cenę...*, s. 102–110; *Wiadomości z bliska i z daleka. Olsztyn, dnia 19-go maja 1920 r. Delegacja warmińska u nuncjusza papieskiego w Warszawie.*, GO 1920, nr 61 z 20 V, s. 3. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 683–684.

⁶² Kuratus – duszpasterz opiekujący się i zarządzający kościelną jednostką administracyjną nieposiadającą pełnych praw parafialnych. – A.M. Derda, op. cit., s. 737.

grzesznikami, którzy wystąpili przeciwko czwartemu przykazaniu Dekalogu – „czcimy ojca swego i matkę swoją”⁶³. Przyjęcie takiej retoryki można wytłumaczyć patriotyczną i lojalną naturą Bludaua – jego wiernością wobec niemieckiej ojczyzny i względem Kościoła. W jego rozumieniu ojcem wszystkich warmińskich katolików były Niemcy i Prusy Wschodnie, zaś matką – Kościół, przede wszystkim w wymiarze lokalnym, z biskupem na czele. To ordynariusz jest odpowiedzialny za dobro swoich wiernych i zapewnienie im właściwej opieki duszpasterskiej. Polscy działacze, próbując wywrzeć nacisk na swojego arcybiskupa i wskazując mu własne rozwiązania, co przekraczało kompetencje delegacji polskiej, podważali jego autorytet. Dodatkowo Bludau postrzegał członków polskiej organizacji jako buntowników, rozłamowców i separatystów godzących w integralność terytorialną państwa i uderzających w jedność lokalnego Kościoła – Matki. Taką interpretację słów biskupa może potwierdzać fakt, że w jednym z wcześniejszych listów pasterskich Augustyn Bludau przytoczył słowa swojego wybitnego poprzednika, biskupa Stanisława Hozjusza, który określił Kościół mianem swej matki. Można zatem wysnuć wniosek, że ordynariusz warmiński utożsamiał się z takim przeświadczeniem⁶⁴. Delegacji polskojęzycznych diecezjan do bp. Bludaua bądź składanych na jego ręce petycji było dość sporo, niestety jednak ich inicjatorzy i uczestnicy spotykali się często z milczeniem, odmową udzielenia audiencji lub pozostawieniem skierowanego do biskupa pisma bez odpowiedzi⁶⁵. Dlatego też niekiedy konieczne było wyszukanie pretekstu do spotkania z ordynariuszem, jakim było chociażby podziękowanie za zgodę na publikację polskiego śpiewnika diecezjalnego w 1922 r.

DZIAŁANIA ORDYNARIUSZA NA RZECZ POLSKOJĘZYCZNYCH WIERNYCH. POSTAWA WOBEC PRAKTYK RELIGIJNYCH W JĘZYKU POLSKIM

Niezależnie od okoliczności związanych z rozmowami delegacji polskich z bp. Bludauem oraz ich następstw, należy stwierdzić, że biskup, w przeciwieństwie do swoich poprzedników Filipa Krementza i Andrzeja Thiela, wyrażał pozytywny stosunek do realizowania praktyk religijnych w języku ojczystym. W okresie swoich rządów wydał imprimatur na druk polskich śpiewników i modlitewników. Tuż przed

⁶³ Wizyta delegacji polskich działaczy u bp. Bludaua miała miejsce w 1923 r. J. Chłosta oraz W. Wrzesiński w swoich artykułach błędnie określili rok, w którym miało miejsce to wydarzenie. – Zob. J. Chłosta, *Starania Związku Polaków...*, s. 289; W. Wrzesiński, *Ruch polski...*, s. 109–110. K. Bielawny, *Życie i dzieło...*, s. 361; A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania...*, s. 76; A.M. Derda, op. cit., s. 737–738.

⁶⁴ *Augustyn z Boskiego zmiłowania i łaski św. Stolicy Apostolskiej Biskup Warmiński wszystkim wiernym diecezjanom pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!* – list pasterski bp. A. Bludaua z 8 II 1914 r., AAWO, ABD 140/6/1–24, [s. 5].

⁶⁵ J. Chłosta, *Niezwykły proboszcz...*, s. 122–125; idem, *Augustyn Bludau...*, s. 432–433; idem, *Starania Związku Polaków...*, s. 283–284; W. Wrzesiński, *Polityka kleru katolickiego...*, s. 79; A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania...*, s. 76; K. Bielawny, *Życie i dzieło...*, s. 361. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 736–738.

wybuchem I wojny światowej wyraził aprobatę dla publikacji piątego wydania *Zbioru pieśni i modlitw dla Diecezyi Warmińskiej*. Ukazało się ono w 1914 r., a jego współredaktorami byli ks. ks. Jan Szadowski, Jan Jabłoński i Walenty Barczewski. Po plebiscyście ordynariusz postanowił uporządkować sprawy kościelne w diecezji. W tym celu w 1922 r. zwołał do Braniewa synod diecezjalny. W jego trakcie powołano specjalne komisje synodalne, które pracowały nad problematyką śpiewu sakralnego, nad nową wersją modlitewnika oraz nowym rytuałem dla diecezji. Sprawami tymi zajmował się m.in. ks. Walenty Barczewski. Wyniki prac synodalnych miały do pewnego stopnia zniwelować istniejące w tym czasie rozdziewiki pomiędzy polskimi i niemieckimi wiernymi. Po dokonaniu przez ks. Barczewskiego koniecznych poprawek bp Bludau udzielił zgody na kolportaż wspomnianej wcześniej nowej wersji diecezjalnego śpiewnika w języku polskim. Jego druk, podobnie jak w przypadku wydania z 1914 r., powierzono księdzu Karolowi Skowrońskiemu, który kierował Warmińską Drukarnią w Braniewie. Śpiewnik ukazał się pod tytułem *Zbiór pieśni i modlitw dla Diecezyi Warmińskiej. Za rozporządzeniem Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Augustyna. Wydanie szóste. Brunsberga 1922. Drukiem i nakładem Drukarni Warmińskiej. K. Skowroński*. Na drugiej stronie tej publikacji widniało imprimatur bp Bludaua. Śpiewnik połączony został z modlitwemnikiem w języku polskim, w przypadku którego była to dopiero druga edycja, po opracowaniu nowych wersji modlitw. W związku z tym część zawierająca modlitwy nosiła tytuł *Zbiór modlitw dla Diecezyi Warmińskiej za rozporządzeniem Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Warmińskiego. Wydanie drugie. Brunsberga 1922. Drukiem i nakładem Drukarni Warmińskiej (K. Skowroński)*. Dwa lata później, 26 lipca 1924 r., bp Bludau udzielił zgody na druk kolejnego śpiewnika pt. *Melodie do Zbioru ułożone do grania na organach do Śpiewnika kościelnego Djecezji autorstwa ówczesnego organisty z sanktuarium w Gietrzwałdzie, Józefa Klatta*⁶⁶. Z kolei na łamach diecezjalnego pisma „Pastoralblatt” ordynariusz popularyzował publikacje książkowe zawierające zbiory kazań kościelnych w języku polskim. W ten między innymi sposób przejawiała się jego troska o to, aby nauka Kościoła katolickiego trafiała do polskojęzycznych wiernych za pośrednictwem znających ich mowę kapłanów⁶⁷.

Bp Augustyn Bludau starał się zachowywać postawę neutralną nie tylko wobec wiernych, lecz także względem podległych sobie duchownych reprezentujących

⁶⁶ S. Ropiak, *Katolickie śpiewniki polskie drukowane dla diecezji warmińskiej w latach 1856–1924*, SW, 1992, t. XXIX, s. 173–179, 181–182; J. Obląk, *Sprawa polska...*, s. 114; reklama polskojęzycznego śpiewnika i modlitewnika kościelnego *Zbiór pieśni i modlitw dla Diecezyi Warmińskiej* – PDE 1914, nr 6 z 1 VI, s. 72; PDE 1914, nr 7 z 1 VII, s. 83; PDE 1915, nr 2 z 1 II, s. 24; reklama polsko-niemieckiego śpiewnika i modlitewnika kościelnego – PDE 1922, nr 12 z 1 XII, s. 200; PDE 1923, nr 6 z 1 VI, s. 228; PDE 1923, nr 11 z 1 XI, s. 256. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 733–734, 736–737.

⁶⁷ *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Polnische Predigten. [Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Polskie kazania.]*, PDE 1916, nr 7 z 1 VII, s. 61; *Zur polnischen Predigt. [Odnosnie do polskiego kazania.]*, PDE 1913, nr 4 z 1 IV, s. 37. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 733.

różne grupy narodowościowe. Nie stosował jakiegokolwiek formy otwartych szykan pod adresem duchowieństwa polskojęzycznego, pomimo że stanowiło ono mniejszość wśród kapłanów diecezjalnych, a szykanowaniu sprzyjała atmosfera wytwarzana przez władze państwowe. Ordynariusz umożliwiał księżom polskiego pochodzenia dość swobodne sprawowanie posługi duszpasterskiej. Od wszystkich duchownych diecezjalnych wymagał jedynie posłuszeństwa, podporządkowania wytycznym władz kościelnych i nieangażowania się w antypaństwową działalność ani w agitację na tle politycznym, społecznym lub narodowym⁶⁸. Nabyta w okresie sprawowania posługi wikariusza w parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie (1887–1889) znajomość języka polskiego⁶⁹, którą zresztą w późniejszym czasie rozwijał, umożliwiła mu bezpośredni kontakt z polskojęzycznymi wiernymi podczas wizytacji kanonicznych w parafiach, udzielania sakramentu bierzmowania warmińskiej młodzieży czy też konsekracji kościołów na terenie diecezji. Ordynariusz wygłaszał również kazania w języku polskim. Był z reguły otwarty na kontakt z polskimi wiernymi i na ich potrzeby⁷⁰. W udzielaniu sakramentów, zwłaszcza zaś sakramentu bierzmowania, bp. Bludaua wspierał wspomniany już warmiński biskup pomocniczy Edward Herrmann. To właśnie jemu w pierwszych latach swojej biskupiej posługi Augustyn Bludau powierzył kontynuację opieki duszpasterskiej nad ludnością polskojęzyczną. W ramach otrzymanych zadań mający częściowo polskie korzenie i doskonale znający język bp Herrmann odprawiał Msze św., wygłaszał kazania, prowadził spowiedź, wreszcie przygotowywał warmińskie dzieci i młodzież do Pierwszej Komunii św. i bierzmowania, egzaminując je oraz odprawiając właściwe sakramenty. Za te same czynności duszpasterskie z udziałem niemieckojęzycznych wiernych odpowiedzialny był osobiście ordynariusz, który wywodził się z rodziny niemieckiej i językiem tym posługiwał się bez porównania płynniej niż polskim. Charakterystycznym przykładem owego podziału obowiązków pomiędzy biskupami była wizytacja olsztyńskich parafii połączona z udzielaniem sakramentu bierzmowania, która miała miejsce w dniach 11–12 sierpnia 1912 r. Wydarzenie to zostało starannie przygotowane w porozumieniu z dziekanem dekanatu olsztyńskiego i proboszczem parafii Świętego Jakuba Starszego, ks. Józefem Teschnerem. Wizytacja odbyła się w dwóch olsztyńskich kościołach – pw. św. Jakuba Starszego i pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Łączna liczba młodych wiernych przystępujących wówczas do bierzmowania w obydwu świątyniach była

⁶⁸ *Verordnungen des Bischöf[lichen] General-Vikariats. Politische Agitationsversammlungen. [Zarządzenia biskupiego Wikariatu Generalnego. Polityczne zgromadzenia agitacyjne.]*, PDE 1911, nr 11 z 1 XI, s. 125. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 337.

⁶⁹ List ks. Augustyna Bludaua do bp. Andrzeja Thiela z 24 II 1889 r. prezentujący relację z przebiegu posługi kapłańskiej w Kwidzynie, omawiający postępy w nauce języka polskiego i zawierający prośbę o pozwolenie na podjęcie specjalistycznych studiów z zakresu teologii, AAWO, AB IV B 6/1; A.M. Derda, op. cit., s. 106.

⁷⁰ *Der Bischof von Ermland +. Der Bischof von Ermland, Dr. Augustinus Bludau, ist Sonntagabend...* (op. cit.), AV 1930, nr 33 z 10 II, s. 1, AAWO, AB IV B 6/2; *Bischof Augustinus – von dr. Otto Miller...*, AAWO, AB IV B 6/2. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 719.

nadzwyczaj wysoka i wynosiła 3276 osób. Większość z nich stanowili konfirmani polskojęzyczni. W związku z tym konieczny był udział w tym wydarzeniu obydwu biskupów. Bierzmowana młodzież mogła dzięki temu złożyć egzamin przedsakramentalny oraz odbyć spowiedź w swoim własnym języku. Właściwy sakrament został udzielony z podziałem na konfirmantów polsko- i niemieckojęzycznych oraz na chłopców i dziewczęta. Polskiej młodzieży udzielił bierzmowania bp Herrmann, zaś niemieckiej – bp Bludau. Dzięki takiej organizacji wizytacje olsztyńskich parafii przebiegły sprawnie i, pomimo tak dużej liczby konfirmantów, mogły zakończyć się już po dwóch dniach. Sposób przeprowadzenia sakramentu bierzmowania w Olsztynie jest jednym z dowodów na to, że bp Bludau starał się zapewnić polskojęzycznym diecezjanom jak najlepsze warunki do realizacji praktyk religijnych w języku i formie dla nich przystępnej⁷¹.

Śmierć bp. Edwarda Herrmanna w 1916 r. była zarówno dla diecezji, jak i dla bp. Bludaua ogromną stratą⁷². Wiele spraw i czynności, które wykonywał sufragan, spadło wówczas na barki ordynariusza. Ów jednak wywiązywał się z nich bez zarzutu. Nadal odwiedzał parafie w diecezji, udzielając przy tym sakramentu bierzmowania młodzieży obojga narodowości i języków. Spotkania z wiernymi wpływały na tworzenie i wzmacnianie więzi między diecezjanami a biskupem. Augustyn Bludau w ciągu swojej posługi przeprowadzał wizytacje parafialne regularnie niemal w każdym roku. Nie odbyły się one jedynie w latach: 1909 (objęcie diecezji), 1915, 1917, 1928 oraz 1930 (śmierć). Podróże wizytacyjne trwały z reguły dwa tygodnie z przerwami lub bez. W tym czasie rządcą diecezji odwiedzał od kilku do kilkunastu parafii. Informacje o biskupich wizytacjach zamieszczane były zawsze w diecezjalnym piśmie „Pastoralblatt”. W ciągu 21 lat posługi bp Bludau odwiedził wszystkie dekanaty diecezji warmińskiej i większość parafii. Co do przebiegu wizytacji, można zauważyć pewne zmieniające się na przestrzeni kolejnych lat tendencje. W okresie poprzedzającym I wojnę światową program wizytacji był bogatszy, zaś aktywność ordynariusza większa w porównaniu do lat powojennych i dekady lat dwudziestych XX w. W tym ostatnim okresie charakter biskupich wizyt w parafiach ograniczył się głównie do udzielania sakramentu bierzmowania oraz przeprowadzania ogólnej kontroli działalności parafii. Warto nadmienić, że rządcą diecezji warmińskiej odbywał także wizytacje, w trakcie których konsekrował nowo wybudowane kościoły, dokonywał poświęcenia elementów ich wyposażenia oraz naczyń i przedmiotów liturgicznych. W całym okresie swojej posługi biskupiej A. Bludau odbył czternaście tego rodzaju

⁷¹ List bp. A. Bludaua do proboszcza parafii Świętego Jakuba Starszego w Olsztynie i dziekana dekanatu olsztyńskiego, ks. Józefa Teschnera, z 28 VII 1912 r., dotyczący organizacji, programu i przebiegu wizytacji biskupiej oraz sakramentu bierzmowania w kościołach Olsztyna, AAWO, AB H 268/1, s. 1–4; A.M. Derda, op. cit., s. 743–745.

⁷² A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 101–102; J. Chłosta, *Augustyn Bludau...*, s. 430; Klepsydra żałobna bp. pomocniczego diecezji warmińskiej Eduarda Herrmanna – PDE 1916, nr 4 z I IV, s. 37. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 268.

wizytacji – zarówno w parafiach wiejskich, jak i w miastach⁷³. Możliwym jest, że podczas swoich wizyt biskup starał się rozmawiać z wiernymi po polsku. Nie mamy jednak na ten temat potwierdzonych informacji, a z pewnością sytuacje takie nie były normą. Zwłaszcza w okresie poplebiscytowym, gdy – jak już wiemy i jak relacjonowali jego współpracownicy – bp Bludau był rozczarowany wobec działaczy polskich, nabrał on większego dystansu względem ludności polskojęzycznej, co znajdowało swoje odzwierciedlenie m.in. w jego zachowaniu podczas odwiedzin w parafiach⁷⁴.

OPIEKA DUSZPASTERSKA NAD POLSKIMI KATOLIKAMI W OLSZTYNIE I OKOLICACH. STOSUNEK BISKUPA WOBEC POLSKICH TRADYCJI RELIGIJNYCH NA WARMII

Głównym skupiskiem polskich Warmiaków był, jak już powiedziano, obszar południowej Warmii. Największym miastem na tym terenie i siedzibą rejencji był Olsztyn zbliżający się w przededniu I wojny światowej do 30 000 mieszkańców⁷⁵. Według przeprowadzonego w 1905 r. spisu ludności, w całym powiecie olsztyńskim językiem polskim posługiwało się 32 603 osób, niemieckim – 15 502, zaś mieszkańców dwujęzycznych było 495⁷⁶. Olsztyn wraz z wiejskimi okolicami stanowił zatem centrum życia katolickiej ludności polskojęzycznej na Warmii, a nawet w całej diecezji. Z tego względu w mieście tym możemy zaobserwować najbardziej reprezentatywne przykłady stosunków panujących wśród polskich katolików w diecezji warmińskiej za czasów biskupich rządów Augustyna Bludaua.

W 1909 r. w Olsztynie znajdowały się dwie świątynie katolickie – pw. św. Jakuba Starszego i pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. W późniejszych latach zostały oddane do użytku dwie kolejne w północnej, położonej za linią kolejową, części miasta – pw. św. Józefa (1913, konsekrowany w 1920 r.) oraz pw. Chrystusa Króla i św. Franciszka z Asyżu (1927). Z kościołów znajdujących się na terenie miasta korzystała w dużej mierze ludność polskojęzyczna zamieszkująca sam Olsztyn oraz jego okolice. Najstarszą spośród wymienionych świątyń, o długich, w tym także polskich, tradycjach był kościół pw. św. Jakuba. Stanowił on główny ośrodek polskiego życia katolickiego w Olsztynie. Kościoły pw. św. Józefa i pw. Chrystusa Króla zostały zbudowane w okresie biskupich rządów Augustyna Bludaua i były przez niego konsekrowane. Polskie nabożeństwa odbywały się również w kaplicach znajdujących się zarówno

⁷³ A.M. Derda, op. cit., s. 363–373.

⁷⁴ *Bischof Augustinus – von dr. Otto Miller...*, AAWO, AB IV B 6/2; A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania...*, s. 77. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 717, 719–720, 738.

⁷⁵ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii*, Warszawa 1923 – reprint oprac. G. Jasiński, A. Rzempoluch, R. Traba, Olsztyn [1993], s. 149.

⁷⁶ M. Falk, *Warmińskie losiery jako przejaw religijności na przykładzie Sętala*, SW 1973, t. X, s. 92; *Warmia i Mazury*, red. S. Zajchowska, M. Kielczewska-Zaleska, cz. 2, Poznań 1953, s. 39.

w granicach miasta, jak i w pobliskich miejscowościach. Do najważniejszych z nich należały: Kaplica Jerozolimska, kaplica pw. św. Jana Nepomucena w gmachu więziennym, kaplice przy Szpitalu Mariackim i w Zakładzie dla Umysłowo Chorych w Kortowie, a także podmiejskie kaplice w Dajtkach i w Kieźlinach. Jedną z większych była kaplica szpitalna przy Szpitalu Mariackim, którą do 1921 r. opiekowały się posługujące w tym zakładzie siostry szarytki⁷⁷.

Zagadnienie częstotliwości oraz formy polskich nabożeństw w olsztyńskich kościołach na początku XX w. zostało dość dokładnie zbadane przez ks. Jana Obłąka. Opierając się na kościelnych sprawozdaniach z lat 1901, 1906 i 1912, zwrócił on uwagę na wzrost liczby polskich kazań w niedziele i święta. W tychże dniach wygłaszane były zazwyczaj dwie homilie – jedna w języku polskim, zaś druga po niemiecku. Kazania te głoszone naprzemiennie – jedno podczas nabożeństwa porannego i drugie w trakcie uroczystej sumy. Reguła ta obowiązywała we wszystkie niedziele i święta i dotyczyła nie tylko Mszy świętych, lecz także nabożeństw paraliturgicznych, takich jak wielkanocne czy maryjne⁷⁸.

Jak pokazuje przykład kościoła pw. św. Jakuba Starszego, w latach powojennych sytuacja powyższa uległa zmianie. Począwszy od 1 stycznia 1920 r., we wspomnianej parafii zwiększono częstotliwość kazań w języku niemieckim podczas porannych Mszy świętych, zaś homilie po polsku były wygłaszane już tylko co trzecią niedzielę. Z kolei kazania w trakcie uroczystej sumy w dni świąteczne głoszone zarówno po polsku, jak i po niemiecku. Mszę św. przeznaczoną dla dzieci szkolnych wraz z kazaniem i śpiewem odprawiano w języku niemieckim⁷⁹. Już po kilku kolejnych latach posługę w parafii Świętego Jakuba Starszego rozpoczął ks. Jan Hanowski – kapłan niezwykle zasłużony dla ludności polskojęzycznej⁸⁰. 1 czerwca 1924 r. objął on

⁷⁷ J. Obłąk, *Życie religijne polskiej ludności katolickiej w Olsztynie na przełomie wieków XIX i XX*, SW, 1981, t. XVIII, s. 267–269, 276.

⁷⁸ Ibidem, s. 270.

⁷⁹ Ibidem, s. 270–271.

⁸⁰ Ks. Jan Hanowski (1873–1968) był jednym z najbardziej zasłużonych katolickich kapłanów na Warmii w latach międzywojennych oraz w czasie II wojny światowej. Przyszedł na świat w 1873 roku, w Mątkach koło Jonkowa. Był najstarszym synem warmińskiego rolnika Jana Hanowskiego seniora. Poprzez matkę, Elżbietę z domu Bludau, spokrewniony był w dalekim stopniu z bp. Augustynem. Ukończył gimnazjum w Olsztynie oraz studia filozoficzno-teologiczne w seminarium Hosianum w Braniewie. Świecenia kapłańskie otrzymał 28 I 1900 r. Sprawował posługę wikariusza najpierw w Postolinie k. Sztumu (niem. Pestlin) na Powiślu, a następnie w Barczewie (niem. Wartenburg) na Warmii. Od 1907 r. był kuratusem w Straszewie k. Kwidzyna (niem. Straszewo, w l. 1933–1945 Dietrichsdorf). W 1913 r. został mianowany proboszczem w Gietrzwałdzie (niem. Dietrichswalde), gdzie pełnił posługę przez kolejnych 11 lat. Od 20 V 1924 r. był proboszczem parafii Świętego Jakuba Starszego w Olsztynie i dziekanem dekanatu olsztyńskiego (parafię objął I VI). Prowadził duszpasterstwo wśród ludności polskiej oraz polskich stowarzyszeń katolickich, za co był wielokrotnie szykanowany przez niemiecką policję i gestapo. W lutym 1939 r., pomimo sprzeciwu władz hitlerowskich, został honorowym kanonikiem kapituły katedralnej we Fromborku. Troszczył się o kościoły i zabytki sztuki sakralnej na Warmii. Największe zasługi położył dla uratowania kościołów olsztyńskich przed spalaniem przez Armię Czerwoną po jej wkroczeniu do miasta w styczniu 1945 r. Wynegocjował wówczas od radzieckiego komendanta wojennego Olsztyna wydanie rozkazu zakazującego żołnierzom palenia kościołów pod groźbą sądu wojennego i kary śmierci włącznie. Od końca lipca 1945 r. pełnił krótko funkcję wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej. W 1948 r. przeszedł na emeryturę. Trzy lata później otrzymał godność prałata. Zmarł w 1968 r. w Olsztynie. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 94–95.

w najważniejszym kościele Olsztyna funkcję proboszcza i zarazem dziekana dekanatu olsztyńskiego. W ciągu kolejnych lat swojej duszpasterskiej działalności ks. Hanowski czynił wiele na rzecz umacniania języka i kultury polskiej. Cieszył się również zaufaniem bp. Bludaua. Ponownie wprowadził Mszę św. z polskim kazaniem w każdą niedzielę (była ona odprawiana o godz. 10.50). Częstym elementem tych nabożeństw była oprawa muzyczna w postaci śpiewu polskich chórów⁸¹. Przedstawiony schemat Mszy świętych był praktykowany aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Zmiany miały miejsce jedynie w czasie wizytacji biskupich, w okresie przystępowania dzieci do I Komunii św. oraz podczas uroczystości Bożego Ciała. W tym ostatnim przypadku nie odprawiano sumy w języku polskim. Polskie kazanie wygłaszane było natomiast w niedzielę podczas oktawy Bożego Ciała.

Sprawą kazań żywo interesował się bp Bludau. Po I wojnie światowej ordynariusz warmiński dwa razy wizytował parafie w Olsztynie – jesienią 1920 r. oraz latem 1926 r. Miał zatem dwukrotną sposobność osobistego zapoznania się ze schematem wygłaszanych kazań, a także jego zweryfikowania. Niezależnie od tego księża diekani byli zobligowani do sporządzania raz na kilka lat kwestionariusza dotyczącego życia religijnego i spraw duszpasterskich w parafiach. Tym sposobem rządca diecezji posiadał zawsze bieżące informacje na temat funkcjonowania parafii i podczas osobistych wizyt mógł skupiać się na bezpośrednim kontakcie z wiernymi poprzez udzielanie sakramentu bierzmowania czy wygłaszanie homilii. Kwestionariusze diekańskie stanowiły ważne źródło informacji także na temat zakresu użycia języka polskiego w nabożeństwach kościelnych⁸².

Bp Bludau, ceniąc pobożność i gorliwość religijną ludności katolickiej na południowej Warmii, a także biorąc pod uwagę jej rozwój liczebny, starał się na bieżąco zaspokajać jej potrzeby duszpasterskie poprzez wznoszenie nowych kościołów i erygowanie parafii. W okresie jego posługi powstały w Olsztynie dwie świątynie. Obok już istniejących kościołów pw. św. Jakuba Starszego i pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa zbudowane zostały kościoły pw. św. Józefa oraz pw. Chrystusa Króla⁸³. Miały one służyć zarówno ludności niemiecko-, jak też polskojęzycznej. Ze względu na ciągły wzrost potrzeb religijnych wśród mieszkających w okolicach Olsztyna, jak

⁸¹ J. Obłąk, *Życie religijne...*, s. 271; J. Chłosta, *Niezwykła posługa warmińskiego kapłana*, SW 1995, t. XXXII, s. 367, 369–370; idem, *Słownik...*, s. 129–130; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie...*, cz. 2, s. 94–95. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 723–724.

⁸² J. Obłąk, *Życie religijne...*, s. 269–271.

⁸³ Ibidem, s. 268–269. Informacja na temat konsekracji kościoła pw. św. Józefa w Olsztynie w dniu 6 IX 1920 r. – *Diözesan-Nachrichten. 1. Pontifikal-Funktionen*. [pol. *Wiadomości diecezjalne. 1. Czynności pontyfikalne.*], PDE 1920, nr 10 z 1 X, s. 240. Informacje na temat konsekracji nowo wybudowanego kościoła oo. franciszkanów pw. Chrystusa Króla i św. Franciszka z Asyżu w Olsztynie, w dn. 2 X 1927 r. oraz odprawienia Mszy św. pontyfikalnej na zakończenie obchodów jubileuszu siedemsetlecia śmierci św. Franciszka w dn. 4 X 1927 r. – *Diözesan-Nachrichten. 1. Pontifikalfunktionen*. [pol. *Wiadomości diecezjalne. 1. Czynności pontyfikalne.*], PDE 1927, nr 11 z 1 XI, s. 111; R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn 2010, s. 156; S. Achremczyk, *Olsztyn – stolica Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016, s. 242. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 372, 411, 844.

i w samym mieście, polskich wiernych, inicjatywę budowy nowych świątyń można uznać za pewien ukłon także w ich stronę.

Kościół pw. św. Józefa został wzniesiony w latach 1912–1913 w północnej części Olsztyna (obecne osiedle Zatorze). Pełnił on początkowo funkcję kościoła filialnego dla parafii Świętego Jakuba Starszego. Konsekracji nowej świątyni dokonał bp Bludau dopiero siedem lat po zakończeniu jej budowy – 6 września 1920 roku⁸⁴. W 1925 r. utworzono przy kościele samodzielną kurację, która pełne prawa parafialne uzyskała 19 września 1932 r., już za posługi bp. Maksymiliana Kallera⁸⁵. Do kościoła uczęszczali w dużej liczbie polskojęzyczni wierni, gdyż były w nim odprawiane nabożeństwa z kazaniem w języku polskim. Podczas konsekracji świątyni oraz poświęcenia jej ołtarza głównego wygłoszone zostało do zgromadzonych Słowo Boże zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Ta sama praktyka miała miejsce 19 marca, w trakcie Mszy św. ku czci patrona świątyni, św. Józefa. Przykładem święta kościelnego, podczas którego skierowano homilię tylko do ludności polskojęzycznej, był dzień Matki Bożej Gromniczej. Jeszcze przed konsekracją kościoła wprowadzono zasadę dotyczącą niedzielnych kazań – po dwóch kazaniach niemieckich trzecie miało być wygłaszane w języku polskim. W pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy oraz Zielonych Świątek homilia była kierowana do wiernych po niemiecku, zaś w drugim dniu tych uroczystości – po polsku⁸⁶.

Kolejną, czwartą świątynią katolicką w Olsztynie był zbudowany w latach 1926–1927 kościół przy klasztorze oo. franciszkanów. Budowa samego kościoła, jak również przylegającej do niego nowej siedziby domu zakonnego, wiązała się z przypadającymi w 1926 r. uroczystościami siedemsetlecia śmierci św. Franciszka z Asyżu. Projektantem całego kompleksu kościelno-klasztornego był znany i ceniony architekt międzywojennego Olsztyna August Feddersen. Świątynia, podobnie jak kościół pw. św. Józefa, powstała w północnej dzielnicy miasta, tuż przy oddzielającej ją od śródmieścia linii kolejowej. W uroczystym wmurowaniu kamienia węgielnego, które miało miejsce 21 sierpnia 1926 r., jak również w konsekracji kościoła 2 października następnego roku uczestniczył bp Augustyn Bludau. Świątynia otrzymała wezwanie główne Chrystusa Króla oraz drugie – św. Franciszka z Asyżu. Dwa dni po konsekracji została w niej odprawiona Msza Pontyfikalna, która w uroczystej formie zwieńczyła obchody jubileuszu śmierci św. Franciszka. W późniejszych latach w kościele

⁸⁴ *Diözesan-Nachrichten. 1. Pontifikal-Funktionen...*, s. 240.

⁸⁵ *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. Nr. 146. Urkunde über die Erhebung der Kuratiegemeinde St. Joseph zu Allenstein zur vollberechtigten Pfarrgemeinde.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. Nr 146. Dokument o podniesieniu kuracji pw. św. Józefa w Olsztynie do rangi pełnoprawnej parafii.], „Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland” (dalej: KABE) 1932, nr 11 z 1 XI, s. 186–187.

⁸⁶ J. Obłak, *Życie religijne...*, s. 268; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Kuratie St. Joseph in Allenstein. Urkunde über die Errichtung einer selbständigen Kuratiegemeinde St. Joseph in Allenstein.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Kuracja św. Józefa w Olsztynie. Dokument o powołaniu samodzielnej gminy kuracyjnej pw. św. Józefa w Olsztynie.], PDE 1925, nr 6 z 1 VI, s. 47–48. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 388.

odprawiane były Msze św. z polskim śpiewem i kazaniem, odbywały się w nim również spotkania oraz zebrania polskich członków różnych kościelnych bractw i organizacji⁸⁷.

Polskojęzyczna ludność katolicka zamieszkiwała najliczniej nie sam Olsztyn, gdzie stanowiła zaledwie kilka procent mieszkańców, lecz rozsiane wokół miasta tereny wiejskie południowej Warmii. Miejscem o wielkim znaczeniu dla polskich Warmiaków był oddalony o niecałe 20 km od Olsztyna, w całości niemal polski, Gietrzwałd. Zarówno sama wieś, jak też znajdujący się tutaj parafialny kościół pw. Narodzenia NMP były od wieków silnie związane z kultem maryjnym. W drugiej połowie XIX w. Gietrzwałd stał się również ośrodkiem ruchu polskiego. Obydwa te czynniki zostały w sposób niebagatelny wzmocnione dzięki objawieniom maryjnym w 1877 r. Za ich przyczyną do warmińskiej wsi zaczęły napływać rzesze polskich pielgrzymów ze wszystkich państw zaborczych. W rezultacie objawień oraz na tle stosunku do nich wykrystalizowały się wkrótce wśród warmińskich katolików istotne podziały. Polski, narodowy charakter wizji maryjnych spowodował, że zaczęły one być postrzegane przez będącą na południowej Warmii w mniejszości ludność niemieckojęzyczną nie jako zjawisko o charakterze religijnym, lecz jako element walki narodowościowej i dowód rosnącego w siłę polskiego separatyzmu. W związku z tym niemieccy katolicy podchodzili do objawień z rezerwą, a nawet z pewną dozą niechęci. Z kolei ludność polska – z oczywistych względów – traktowała objawienia z dużym entuzjazmem – jako nadzieję na poprawę dotychczasowego położenia politycznego, motywację do walki z germanizacją oraz silne wsparcie w staraniach o realizację narodowych postulatów, takich jak obecność języka polskiego w życiu publicznym, kościele, szkole, śpiewie i nauce religii. Te rozbieżne postawy znajdowały odzwierciedlenie wśród duchowieństwa. Gros niemieckich kapłanów podchodziło do objawień oraz do będącego ich efektem rozwoju kultu w Gietrzwałdzie z mniejszym lub większym dystansem. Takie same nastroje panowały w okresie biskupich rządów Filipa Kremenza i Andrzeja Thiela także we fromborskiej kurii. Duchowni z „polską duszą” pielęgowali z kolei kult maryjny w Gietrzwałdzie, popularyzowali wśród ludu historię i treść objawień oraz aktywnie uczestniczyli w rozwoju ruchu pielgrzymkowego do miejsca, w którym Matka Boska przemówiła w języku polskim do warmińskich dziewcząt⁸⁸. Wobec powyższych tendencji panujących wśród duchowieństwa i ludności warmińskiej interesującym wydaje się stosunek bp. Augustyna Bludaua do roli, jaką odgrywał Gietrzwałd w czasach jego posługi.

⁸⁷ Informacja na temat konsekracji nowo wybudowanego kościoła oo. franciszkanów pw. Chrystusa Króla i św. Franciszka z Asyżu w Olsztynie... – *Diözesan-Nachrichten*. 1. *Pontifikalfunktionen*..., s. 111; R. Bętkowski, op. cit., s. 156; J. Obląk, *Życie religijne*..., s. 269. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 411.

⁸⁸ J. Obląk, *Sprawa polska*..., s. 117–125; Z. Jakubowski, op. cit., s. 149–152; J. Hochleitner, *Modne sanktuaria. Warmińskie ośrodki pielgrzymkowe w XIX wieku*, w: *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, t. VI, Łódź–Olsztyn 2017, s. 78.

Jednym z następców gietrzwałdzkiego proboszcza z czasów objawień, ks. Augustyna Weichsła (prob. w l. 1869–1909), był wspomniany już ks. Jan Hanowski. Zarządzał on parafią w Gietrzwałdzie w latach 1913–1924, bezpośrednio przed przybyciem na probostwo do Olsztyna. Kontynuował prace swoich poprzedników w zakresie rozwoju i rozbudowy miejsca pielgrzymkowego. W porozumieniu z bp. Bludauem i za jego zgodą zrealizował dawniejszą inicjatywę ks. Weichsła dotyczącą budowy domu diecezjalnego pw. Najświętszej Maryi Panny, w którym odbywały się rekolekcje w języku polskim. Dokończył również budowę Schroniska Maryjnego, w którym także prowadzono nauki rekolekcyjne. W sprawach duszpasterskich ks. Hanowski utrzymał porządek nabożeństw wprowadzony przez swojego poprzednika. Inaczej niż w parafiach olsztyńskich, w gietrzwałdzkim kościele zdecydowanie przeważały Msze św. z kazaniem w języku polskim i z polskim śpiewem. Zgodnie z obowiązującym harmonogramem w każdym miesiącu przez trzy niedziele odbywały się nabożeństwa polskie, zaś tylko w jedną niedzielę nabożeństwo ze Słowem Bożym wygłoszonym po niemiecku. Podobnie uprzywilejowany był język polski podczas najważniejszych uroczystości kościelnych. W pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych, Zielonych Świątek i Bożego Narodzenia realizowano posługę po polsku, a dopiero w drugim dniu tychże uroczystości – w języku niemieckim. Ks. Hanowski starał się wprowadzać w gietrzwałdzkiej parafii polskie elementy patriotyczne. Już po zakończeniu I wojny światowej i odrodzeniu państwa polskiego, za namową rezydujących w Olsztynie polskich konsulów zainicjował odprawianie uroczystego nabożeństwa z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Praktyki realizowane przez ks. Hanowskiego wzbudzały wrogość władz niemieckich dążących do zmniejszenia liczby nabożeństw polskich. Postawa gorliwego kapłana była jednak nieugięta. Presji ze strony czynników niemieckich uległ dopiero następca ks. Hanowskiego, ks. Hieronim Nahlenz, który ograniczył obecność języka polskiego podczas obrzędów liturgicznych w gietrzwałdzkiej parafii.

Ks. Hanowski podczas swojej posługi w Gietrzwałdzie dał się poznać również jako dobry administrator. Przeprowadził restaurację cudownego obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej i w 1915 r. wznosił nowy budynek plebanii. Starał się rozwijać ruch pielgrzymkowy, z otwartymi ramionami przyjmował polskich pątników w Gietrzwałdzie. Sam również chętnie organizował pielgrzymki. W sprawach duszpasterskich wspomagali go polscy parafianie.

Trudna sytuacja finansowa parafii, która miała swoje źródła jeszcze za czasów ks. Weichsła, skłoniła ks. Hanowskiego do skierowania prośby do bp. Bludaua o wyrażenie zgody na powołanie Związku Mszalnego Gietrzwałdzkiego. Ordynariusz zaprobował tę inicjatywę 27 sierpnia 1912 r. Głównym celem działalności Związku było uczestnictwo jego członków w dwunastu Mszach św. wieczystych w ciągu roku

(w tym jedna w uroczystość odpustową 8 września), dzięki czemu wierni mogli wyjednać sobie liczne łaski za życia i po śmierci. Składki i ofiary składane przez członków Związku przeznaczone były na rozbudowę gietrzwałdzkiego kościoła i sanktuarium. Ks. Jan Hanowski, pomimo silnego zaangażowania w działalność na rzecz polskojęzycznych katolików, nie udzielał się politycznie⁸⁹.

Przedstawione przykłady porządku nabożeństw w parafiach warmińskich za czasów bp. Bludaua świadczą o tym, że ordynariusz zmuszony był w swojej posłudze do kompromisów, które polegały na godzeniu interesów władz świeckich z potrzebami ogółu ludności katolickiej w diecezji. Jeśli tylko miał taką sposobność, starał się dawać swobodę kapłanom w realizowaniu posługi duszpasterskiej w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu ograniczać wiernym możliwość praktyk religijnych w ich ojczystym języku. Głównym celem jego biskupiej misji było dotarcie z nauką Kościoła do wszystkich katolików w diecezji, niezależnie od języka, jakim się posługiwali, i kultury, w jakiej zostali wychowani.

Bp Bludau szanował lokalne zwyczaje i obrzędy religijne. Na terenie Warmii istniała tradycja łosier, czyli uroczystych pielgrzymek o charakterze wotywnym, odbywanych do miejsc kultu głównie przez ludność wiejską⁹⁰. Nie istnieją źródła wskazujące jednoznacznie na osobisty udział ordynariusza w tych przedsięwzięciach. Wiemy jedynie, o czym już wspomniano, że Augustyn Bludau uczestniczył w zorganizowanych na szeroką skalę w 1915 r. pielgrzymkach w intencji pokoju do najważniejszych sanktuariów maryjnych diecezji. Praktykowanie łosier związane było z głęboką wiarą ludu warmińskiego w to, że publiczne manifestowanie pobożności i gorliwości religijnej może wpłynąć na odwrócenie nękających ludność nieszczęść czy kataklizmów oraz, dzięki modlitwom i wotom, na ubłaganie patrona świętego miejsca

⁸⁹ J. Chłosta, *Niezwykła posługa...*, s. 367–369, 371–372, 374; K. Bielawny, *Historia indywidualna i uniwersalna Gietrzwałdu (1877–2002)*, SW 2004–2005, t. XLI–XLII, s. 251–254; J. Roslan, *Sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie*, Gietrzwałd 1994, s. 77; J. Piskorska, *Rozwój Sanktuarium Gietrzwałdzkiego*, SW 1977, t. XIV, s. 441–442; J. Wiśniewski, *Wpływ księży dekanatu sztumskiego na proces utrwalania polskość i katolicyzmu na terenie Powiśla w latach 1919–1920*, Studia Elbląskie (dalej: SE), 2018, t. XIX, s. 111.

⁹⁰ Mianem łosier (mianownik l. poj. łosiera) określano na dawnej Warmii uroczyste pielgrzymki o charakterze wotywnym, odbywane głównie przez ludność wiejską z poszczególnych miejscowości i parafii do miejsc kultu religijnego, w tym do najważniejszych sanktuariów diecezji. Nazwa „łosiera” wywodzi się od słowa „ofiara” w dialekcie warmińskim. Łosiere były organizowane od XVII w., a okres ich największej popularności przypadają na XIX i początek XX w. Celem peregrynacji było wypełnienie ślubu złożonego dawniej przez członków miejscowej społeczności. Łosiera miała charakter pokutny i zawsze odbywała się w określonej intencji: przebłagalnej, dziękczynnej, dla uwielbienia Boga lub Najświętszej Marii Panny. Łosierę organizował tzw. prowodyr. Zbierał on ofiary pieniężne na Mszę św. i na zakup świc, z którymi pątnicy ruszali w drogę. Prowadził on także samą pielgrzymkę, intonując w jej trakcie pieśni kościelne. W mijanych przez pątników miejscowościach i kościołach, a także w świątyni będącej celem pielgrzymki, witano jej uczestników biciem w dzwony. W łosierach brało zazwyczaj udział od kilkudziesięciu do kilkuset osób. Długość trasy peregrynacji wynosiła od kilku do maksymalnie kilkudziesięciu kilometrów. Popularność łosier zaczęła spadać w okresie międzywojennym, a niemal całkowicie tradycja ta zanikła po II wojnie światowej. – M. Falk, op. cit., s. 96; J. Hochleitner, *Tradycyjne pielgrzymki do Gietrzwałdu z olsztyńskich Dajtek*, „Turystyka Kultura” (dalej: TurKul), 2017, nr 3, s. 66–67; W. Piwowarski, *Typologia religijna katolików południowej Warmii*, SW 1964, t. I, s. 160; W. Piwowarski, *Łosiere do Gietrzwałdu*, SW 1977, t. XIV, s. 154–156, 166–167, 172.

o potrzebne łaski. Ks. Jan Hanowski, już jako proboszcz parafii Świętego Jakuba Starszego w Olsztynie, regularnie organizował łosieri do sanktuarium w Gietrzwałdzie, gdzie następnie wygłaszał polskie kazania. Do tego czysto polskiego miejsca kultu maryjnego przybywali niemal wyłącznie polskojęzyczni wierni z parafii południowej Warmii. Inaczej przedstawiała się sytuacja na terenach pogranicza językowego, na północ od Olsztyna. Przykładem może być parafia Świętego Mikołaja w Sętalu (niem. Süssenthal), w której większość mieszkańców stanowiła ludność niemieckojęzyczna. Organizowane były tam łosieri z udziałem zarówno wiernych niemieckich, jak i polskich, z tym jednak, że każda z tych grup mieszkańców pielgrzymowała osobno. Niemieckojęzyczni katolicy z sętalskiej parafii wyruszali zazwyczaj do warmińskich sanktuariów z samego Sętala, z Nowych Włók oraz z Kabikiejm Górnych. Natomiast mieszkańcy leżącej w tej samej parafii Dąbrówki (3 km od Sętala), gdzie przewagę mieli wierni polskojęzyczni, aż do 1920 r. udawali się we własnych łosierach do Sętala, Międzylesia, Barczewa, Barczewka, Głotowa, Świętej Lipki, Dywit i Gietrzwałdu. Z kolei do kościoła pw. św. Mikołaja w Sętalu, do 1925 r. pielgrzymowały grupy polskich wiernych z Dywit, Brąswałdu, Rożnowa i Wrzesiny⁹¹.

BISKUP AUGUSTYN BLUDAU A SPRAWA NAUKI RELIGII W JĘZYKU POLSKIM

Nielatwe czasy, w jakich przyszło bp. Bludauowi realizować swą posługę, w znaczący sposób utrudniały prowadzenie misji duszpasterskiej w diecezji. Działania hierarchy wymagały zręcznej dyplomacji i lawirowania pomiędzy zaspokojeniem potrzeb wszystkich wiernych a lojalnością wobec władz. Pomimo starań zmierzających do pogodzenia interesów tych dwóch, często rozbieżnych, czynników ordynariusz nie ustrzegł się problemów i zadrażnień. Każde uchybienie z jego strony mogło się niestety skończyć ostrą krytyką i zarzutami formułowanymi np. do wyższych władz kościelnych. W okresie poplebiscytowym do pałacu biskupiego we Fromborku przybywały delegacje ludności i organizacji polskich, by przedstawić ordynariuszowi postulaty dotyczące najbardziej palących spraw. Jedną z nich była kwestia nauki religii w języku polskim. Członkowie delegacji z września 1922 r. – Władysław Pieniężny oraz Jan Lenga – próbowali nakłonić rządcę diecezji do wydania zarządzenia w sprawie uregulowania zasad nauki religii przez dzieci w parafiach zdominowanych przez ludność polskojęzyczną. Podczas rozmowy podkreślono m.in. wpływ okrucieństw minionej wojny na demoralizację młodzieży. Nie mamy niestety informacji

⁹¹ M. Falk, op. cit., s. 87–89, 94–95, 100, 105–106; J. Hochleitner, *Modne sanktuaria...*, s. 63–81; A. Szyfer, *Znaczenie ośrodków kultu religijnego dla utrzymania tożsamości etnicznej i narodowej (na przykładzie Warmii)*, „*Studia Etnologiczne i Antropologiczne*” 1999, t. III, s. 255–262; J. Oblak, *Życie religijne...*, s. 275–276; *Augustinus, durch Gottes Barmherzigkeit...* – list pasterski bp. A. Bludaua z 15 II 1916 r., PDE 1916, nr 3 z 1 III, s. 25–32; J. Chłosta, *Niezwykła posługa...*, s. 369, 371–372; I. Lewandowska, op. cit., s. 251–252.

wskazujących jednoznacznie na to, jakie stanowisko zajął ordynariusz wobec petycji polskiej delegacji. Musiała ona jednak nie przynieść oczekiwanego rezultatu. W tym samym roku ks. Walenty Barczewski podjął temat nauki religii w ojczystym języku podczas prac synodu diecezjalnego. Jego propozycje zostały przyjęte ze zrozumieniem. Przedłożono je do zaopiniowania dziekanom, by ostatecznie trafiły do rozpatrzenia przez ordynariusza⁹².

Niejednoznaczna postawa bp. Bludaua wobec kwestii nauki religii w języku polskim wynikała poniekąd z jego poglądów na kwestie narodowościowe, w większym jednak stopniu z ostrożności oraz niezwykle trudnego dążenia do zachowania równowagi pomiędzy lojalnością wobec władz z jednej strony i zabezpieczeniem potrzeb ogółu wiernych ze strony drugiej. Wyznanie katolickie w rozumieniu uświadomionych polskich Warmiaków łączyło się ze sprawą narodową. Rzeczą naturalną było zatem, aby mogło ono być praktykowane w ojczystym języku. Obecność języka polskiego w kościele i w nauce religii była niezwykle istotna dla utrzymania, a nawet utrwalania polskości na Warmii⁹³. Była to zatem kwestia silnie polityczna. Bp Bludau zdawał sobie z tego sprawę i podchodził do postulatów polskich działaczy z dużą dozą ostrożności. Jakakolwiek próba angażowania się w polityczny spór mogła zrodzić dla niego negatywne konsekwencje. W istniejącej sytuacji najlepszym rozwiązaniem było zachowanie postawy neutralnej. Ordynariuszowi bliżej było oczywiście do stanowiska strony niemieckiej, jednak otwarte jej popieranie oznaczałoby utratę wiarygodności w oczach dużej części diecezjan. Z kolei jawna przychylność sprawie polskiej naraziłaby go na konflikt z władzą świecką oraz nieufność ze strony większości niemieckojęzycznych wiernych. Ostatecznie ucierpieć mógłby jego wizerunek wśród ludu katolickiego, jak również – co nie mniej ważne – jego pozycja w Kościele. W związku z tym wszelkie działania, których efektem mogłoby być wmieszczenie biskupa w polityczną grę, budziły jego niechęć. I chociaż do ludności polskiej nie żywił negatywnych uczuć, to jego zdanie na temat polskich organizacji narodowych i ich działaczy było odmienne. Unikał zatem jakichkolwiek konfrontacji z którąś ze stron narodowościowego sporu, a spotkania z polskimi delegacjami były dla niego problematyczne.

Realny stosunek bp. Bludaua do polskojęzycznego szkolnictwa, w tym także religijnego, na Warmii możemy jednak oceniać przede wszystkim na podstawie jego konkretnych kroków bądź braku podejmowania działań negatywnych. Jeszcze za czasów biskupich rządów Filipa Kremenza utworzone zostały w Butrynach, a później

⁹² J. Chłosta, *Augustyn Bludau...*, s. 432–433; idem, *Niezwykły proboszcz...*, s. 122–125; idem, *Starania Związku Polaków...*, s. 283–284; W. Wrzesiński, *Polityka kleru katolickiego...*, s. 79; idem, *Ruch polski...*, s. 109–110; A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania...*, s. 76; K. Bielawny, *Życie i dzieło...*, s. 361. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 736–738.

⁹³ I. Lewandowska, op. cit., s. 242–244, 249; J. Obląk, *Sprawa polska...*, s. 57, 65, 73; J. Hochleitner, *Modne sanktuaria...*, s. 78.

także w Wielbarku prywatne szkoły polskie. Stały się one miejscem kształtowania się polskiej inteligencji. W latach późniejszych Warmińska Rada Ludowa podkreślała, że: *szkoła polska powinna być przede wszystkim narodową, nauczającą poznania i miłości całego narodu i wszystkich ziem polskich*. Polskie placówki szkolne krzewiły zatem wśród warmińskich dzieci ideę jedności z ogółem narodu zamieszkującego wszystkie ziemie będące pod zaborami. W prywatnej szkółce prowadzonej przez ks. Walentego Barczewskiego uczono nie tylko religii, lecz także historii i geografii polskiej; dzieci i młodzież były wychowywane w duchu patriotycznym. Pomimo tego żaden z kolejnych biskupów warmińskich nie starał się wpłynąć na likwidację szkoły⁹⁴. Nie mamy jednoznacznych dowodów wskazujących na stanowisko bp. Bludaua w tej sprawie. Jednak sam fakt, że szkoła bez większych przeszkód działała, a ks. Barczewski cieszył się zaufaniem ordynariusza i nie spotykały go żadne szykany bądź innego rodzaju negatywne konsekwencje, świadczyć może o neutralnej, jeśli nie przychyłnej postawie Augustyna Bludaua.

Biskup warmiński nie sprzeciwiał się także idei zakładania polskich szkół na Warmii w okresie plebiscytowym. Gdy był proszony o zajęcie w tej kwestii oficjalnego stanowiska, unikał jednoznacznej odpowiedzi⁹⁵. Kiedy jednak tego rodzaju inicjatywy pojawiały się po stronie polskiej i nierzadko wychodziły od podległych ordynariuszowi kapłanów, wówczas nie krytykował ich ani nie zgłaszał sprzeciwu wobec władz.

U schyłku 1928 r. pruski Landtag uchwalił „Ordynację dotyczącą uregulowania szkolnictwa dla mniejszości polskiej”. Weszła ona w życie w roku następnym i umożliwiła zakładanie oraz prowadzenie na obszarze Prus prywatnych szkół z polskim językiem wykładowym. Na Warmii już od 1927 r. tworzone były polskie przedszkola (ochronki). Od 1929 r. natomiast, a zatem już pod koniec biskupich rządów Augustyna Bludaua, polscy Warmiacy i Mazurzy uzyskali możliwość zapewnienia swoim dzieciom edukacji w języku ojczystym. Polskich szkół w Prusach Wschodnich powstało ogółem szesnaście – piętnaście katolickich na Warmii i jedna ewangelicka na Mazurach (w Piasutnie koło Szczytna). Większość z nich funkcjonowała do wybuchu II wojny światowej⁹⁶. Z dostępnych materiałów źródłowych nie wynika, aby bp Bludau wyrażał negatywne opinie na temat szkół polskich bądź w odniesieniu do charakteru prowadzonych w nich lekcji religii katolickiej. Nie krytykował on również w oficjalnych wypowiedziach samego faktu powołania tych placówek.

⁹⁴ T. Grygier, *Warmińska Rada Ludowa w dniach rewolucji w Olsztynie w 1918 roku*, KMW 1969, nr 4, s. 556–560; J. Chłosta, *Niezwykły proboszcz...*, s. 81–85, 125–126. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 669–670.

⁹⁵ J. Chłosta, *Augustyn Bludau...*, s. 432–433; idem, *Niezwykły proboszcz...*, s. 122–125; idem, *Starania Związku Polaków...*, s. 283–284; W. Wrzesiński, *Polityka kleru katolickiego...*, s. 79; idem, *Ruch polski...*, s. 109–110; A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania...*, s. 76; K. Bielawny, *Życie i dzieło...*, s. 361. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 736–738.

⁹⁶ J. Chłosta, *Szkolnictwo polskie na Warmii w latach 1919–1920*, KMW 1977, nr 3–4, s. 387–388; idem, *Przyczynki do dziejów przedszkoli polskich na Warmii w latach 1927–1939*, KMW 1978, nr 3, s. 373–375, 378–379, 381–383; T. Kajan, *Pruska ordynacja praw szkolnych dla mniejszości polskiej z 1928 r.*, „Rocznik Lubuski” (dalej: RLub.), 1960, t. II, s. 130–134; A.M. Derda, op. cit., s. 697–698.

Pomimo zawirowań związanych z kwestiami narodowościowymi Augustyn Bludau przywiązywał dużą wagę do religijnej edukacji dzieci katolickich. Szczególną troską otaczał pod tym względem wiernych zamieszkujących tereny diaspory – rozproszonych wśród dominującego żywiołu ewangelickiego. W grudniu 1923 r. ordynariusz zwrócił się do proboszczów z apelem, by osobiście zajęli się nauczaniem religii w swoich parafiach. Było to bowiem jednym z zadań duszpasterzy katolickich. Zobowiązał także zwierzchników parafii do sporządzania raportów dotyczących funkcjonowania punktów katechetycznych oraz do ciągłego monitorowania sytuacji. W późniejszych latach ze względów ekonomicznych, związanych z kryzysem gospodarczym lat dwudziestych XX w., ograniczono liczbę lekcji religii w szkołach państwowych z dwóch godzin lekcyjnych w tygodniu do zaledwie jednej tygodniowo. Tego rodzaju okoliczności, wpływając negatywnie na publiczną edukację religijną w języku niemieckim, nie sprzyjały tym bardziej nauce katechezy dzieci polskich. Bp Bludau, jeśli nawet w tej sprawie nie uczynił zbyt wiele dla polskich diecezjan, to przyznać należy, iż nie blokował samodzielnie podejmowanych przez Polaków inicjatyw dotyczących zakładania i finansowania własnych placówek szkolnych z lekcjami religii w mowie ojczystej⁹⁷.

POSTAWA POLSKICH WIERNYCH WZGLĘDEM BP. BLUDAUA. BISKUPIE ZARZĄDZENIA W SPRAWIE UROCZYŚCÍ KOŚCIELNYCH

Niezależnie od osobistej postawy wobec miejscowej ludności oraz panującej sytuacji społeczno-politycznej ordynariusz, podobnie jak jego poprzednicy, przez cały okres swych rządów cieszył się wśród polskich wiernych wysokim autorytetem. Znajdowało to wyraz zwłaszcza podczas biskupich wizytacji w parafiach. Polscy diecezjanie z wielką pieczołowitością przygotowywali się na przybycie biskupa. Witano go bardzo uroczyście, dekorując całą miejscowość oraz kościół parafialny kwiatami, rozwieszając transparenty i stawiając ozdobne bramy triumfalne z powitalnymi hasłami. W taki właśnie sposób powitano bp. Bludaua m.in. w parafii Dywity w 1926 r. Na drodze wiodącej od granicy wsi do kościoła mieszkańcy ustawili bogato zdobione bramy z polskimi napisami: *Witamy serdecznie naszego wielkiego obrońcę katolickiego* oraz *Boże, błogosław przybycie Twoje*⁹⁸.

Bp Bludau patronował działaniom związanym z publikacją drukiem tekstów modlitw i kazań w diecezji warmińskiej. Wiązało się to poniekąd także ze sprawą

⁹⁷ *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 3. Stationsunterricht.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 3. Punkt nauczania katechezy.], PDE 1924, nr 1 z 1 I, s. 263; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 5. Stationsunterricht.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 5. Punkt nauczania katechezy.], PDE 1924, nr 11 z 1 XI, s. 344–345; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 6. Stationsunterricht.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 6. Punkt nauczania katechezy.], PDE 1925, nr 11 z 1 XI, s. 94; J. Chłosta, *Szkolnictwo polskie na Warmii...*, s. 377–390; W. Koppenhagen, *Dr. Augustinus Bludau, Bischof von Ermland 1908–1930*, Guttstadt 1930, s. 13–14. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 433–434, 901.

⁹⁸ A. Sołoma, *Niektóre uwarunkowania...*, s. 77. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 738.

zapewnienia polskim wiernym możliwości wykonywania praktyk religijnych we własnym języku, teksty te bowiem wydawane były między innymi po polsku. W trudnych latach I wojny światowej, 18 czerwca 1916 r., ordynariusz skierował do wszystkich katolików w diecezji, w szczególności zaś do duchowieństwa, rozporządzenie zalecające abonowanie tekstów polskich kazań na niedziele i dni świąteczne. Były to wydane przez wikariat generalny diecezji Paderborn niewielkie druki zawierające kazania dla ludu i opatrzone niemieckim tłumaczeniem. Homilie były przygotowane m.in. na niedzielę Trójcy Świętej, święto Wniebowstąpienia oraz niedzielę w oktawie Wniebowstąpienia. Tym sposobem, pod egidą bp. Bludaua, polskojęzyczni diecezjanie mogli w przystępny sposób zapoznać się z nauką Kościoła, zaś kapłani dysponowali dogodną pomocą, by naukę tę wśród wiernych głosić⁹⁹. Warmiński ordynariusz dbał także o rozpowszechnianie w diecezji wszelkich zarządzeń Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza dotyczących kultu religijnego. Jako przykład może posłużyć dekret z 17 października 1925 r., na mocy którego papieska Kongregacja do Spraw Obrzędów Świętych ustanowiła 31 grudnia 1925 r. dniem modlitwy do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W związku z tym wydano drukiem w celu rozpowszechnienia we wszystkich diecezjach Kościoła Powszechnego tekst *Aktu poświęcenia Całego Rodu Ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu*. Przygotowano również na tę okazję okolicznościowe nabożeństwa, ułożono uroczyste modlitwy i pieśni. W diecezji warmińskiej bp Bludau zarządził odprawianie nabożeństw do Serca Jezusowego na przełomie 1925 i 1926 r. Zgodnie z zaleceniem ordynariusza, w trakcie tych uroczystych Mszy św. odmawiano *Akt poświęcenia...* po zakończeniu homilii. Tekst modlitwy przetłumaczono z łacińskiego oryginału na język polski i niemiecki i w tych dwóch wersjach językowych wydrukowano w diecezjalnym miesięczniku „Pastoralblatt für die Diözese Ermland”. Niemiecki tekst *Aktu...* wybrzmiał podczas nabożeństw we wszystkich kościołach diecezji. Jego polską wersję odmawiano w parafiach o przewadze ludności polskojęzycznej oraz w parafiach dwujęzycznych. Kilka lat później, na mocy encykliki papieskiej z 8 maja 1928 r., wprowadzono w diecezji warmińskiej tekst *Modlitwy Przebłagalnej na Święto Serca Jezusowego*, co wiązało się z podniesieniem dotychczasowego święta NSPJ do rangi uroczystości I klasy z oktawą. *Modlitwa Przebłagalna...* była również rozpowszechniana w diecezji w dwóch wersjach językowych¹⁰⁰.

⁹⁹ *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Polnische Predigten...*, s. 61; *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 2. Vorgeschriebenes Sühnegebets am Herz-Jesu-Fest.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 2. Nakazana Modlitwa Przebłagalna na Święto Serca Jezusowego.], PDE 1928, nr 7 z 1 VII, s. 185–186. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 423–424, 439, 735–736.

¹⁰⁰ *Verordnungen des Bischöflichen Ordinariats. 1. Weihe ans Heiligste Herz Jesu am 31. Dezember 1925.* [pol. Zarządzenia biskupiego ordynariatu. 1. Akt poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu 31 grudnia 1925 r.], PDE 1925, nr 12 z 1 XII, s. 99. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 423, 735.

POLSKIE AKCENTY W DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ ORAZ SPOŁECZNO-CHARYTATYWNEJ ORDYNARIUSZA

Warto zaznaczyć, że bp Augustyn Bludau podejmował zagadnienia polskie w swojej pracy naukowej. Opublikował on kilka artykułów, w których prezentował m.in. tematykę polskich wpływów na język i kulturę Warmiaków, a także omawiał wybrane zagadnienia z dziejów dawnej Warmii, w tym dotyczące polskich biskupów warmińskich w czasach przedrozbiorowych¹⁰¹.

Na zakończenie należy wspomnieć o pozostających nieco w cieniu, lecz nie mniej ważnych niż praca duszpasterska, działaniach społeczno-charytatywnych realizowanych pod auspicjami bp. Bludaua. Pobrzmiwały w nich również akcenty polskie. W ciągu ponad dwóch dekad biskupiej posługi ordynariusz nie zapominał o osobach boleśnie doświadczonych przez los. Podejmował wiele działań na rzecz pokrzywdzonych, ubogich, chorych i sierot. Dzięki jego zabiegom w diecezji warmińskiej powstało 15 budynków szpitalnych, 9 sierocińców oraz 7 internatów dla ubogiej młodzieży. Biskup czynnie angażował się w prace diecezjalnego Caritasu, który objął swoją opieką i patronatem. Pod szyldem Związku Caritas w Diecezji Warmińskiej (niem. Caritasverband für die Diözese Ermland) funkcjonowały m.in. dwie szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt, dwie szkoły pielęgniarskie oraz liczne przedszkola (ochronki)¹⁰². Caritas był naturalnie instytucją ponadnarodową. Jego zadaniem była pomoc potrzebującym bez względu na pochodzenie etniczne i społeczne.

¹⁰¹ W latach 1921–1927 ukazało się w czasopiśmie „Unsere Ermländische Heimat” (dalej: UMH; roczniki 1–7) siedemnaście różnej długości artykułów autorstwa bp. A. Bludaua, podpisywanych „A.” lub „A.B.”. Były wśród nich rozprawy o tematyce historycznej, etnograficznej i regionalnej, a także związanej z dziejami Kościoła w diecezji warmińskiej. Przykłady tekstów świadczących o naukowych zainteresowaniach ordynariusza językiem i kulturą polską, a także polską historią Warmii mogą stanowić artykuły:

– A. [Bludau], *Polnische und litauische Wörter im deutschen Ermland*. [pol. *Polskie i litewskie słowa na niemieckiej Warmii*.], UEH 1925, nr 9 z 24 IX, s. 33–34, AAWO, AB IV B 6/2 (na temat polskich, litewskich, francuskich i hebrajskich wpływów językowych w codziennej mowie mieszkańców niemieckiej Warmii);

– na temat uwięzienia biskupa warmińskiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1648–1711, bp warmiński w latach 1698–1711) w Dreźnie i Ankonie w latach 1705–1706 (UEH 1923, r. III, nr 10–12);

– na temat podróży bp. A.Ch. Załuskiego do Rzymu w jubileuszowym roku 1700 (UEH 1925, r. V, nr 3).

Całość dorobku naukowego bp. Bludaua została zestawiona po jego śmierci przez Alfonsa Steinmanna – A. Steinmann, *Bischof Bludau als Gelehrter. Ein bibliographischer Rückblick von Prof. Dr. Alphons Steinmann*. [pol. *Biskup Bludau jako naukowiec. Przegląd bibliograficzny opracowany przez prof. dr. Alfonsa Steinmanna*.], EZ 1930, nr 38 z 15 II, s. 3. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 198–222.

¹⁰² K. Bielawny, *Domy i miejsca rekolekcyjne w diecezji warmińskiej w latach 1869–1945*, SW 2006, t. XLIII, s. 50; A. Marquardt, *Erinnerungen an Bischof Augustinus Bludau* [pol. *Wspomnienia o biskupie Augustynie Bludau*], w: *Ermländischer Hauskalender*, t. XCIII, Osnabrück 1960, s. 135; *Dr. Augustinus Bludau, Bischof von Ermland* [pol. *Dr. Augustyn Bludau, biskup warmiński*], w: *Der Hedwigs-Kalender*, t. VIII, oprac. J. Smaczny, Meppen–Ems 1961, s. 76; *Trauerrede auf den hochseligen Bischof Dr. Augustinus Bludau. Von Dompropst Sander*. [pol. *Mowa pogrzebowa poświęcona świętej pamięci biskupowi dr. Augustynowi Bludauowi. Napisana przez prepozyta Kapituły Katedralnej Sandera*.], PDE 1930, nr 3 z 1 III, s. 159–160; *Bischof Augustinus Bludau †. Auf der Straße einem Herzschlag erlegen*. [pol. *Biskup Augustyn Bludau †. Zmarł na ulicy na zawał serca*.], „Königsberger Allgemeine Zeitung” (dalej: KAZ), 1930, nr 68 z 10 II, s. 1, AAWO, AB IV B 6/2; *Trauer um Dr. Augustinus Bludau. Von Professor Dr. Karl Eschweiler – Braunsberg*. [pol. *Żaloba po dr. Augustynie Bludau. Napisał prof. dr. Karl Eschweiler z Braniewa*.], „Königsberger Stadtspiegel” (dalej: KS) 1930, nr 69 z 11 II. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 448, 639, 895–896.

Jednakże wśród beneficjentów działalności kierowanego przez niemieckie duchowieństwo diecezjalnego Caritasu była spora liczba polskich Warmiaków i Mazurów, zaś w jego strukturach działało wielu polskich księży oraz wiernych. Starali się oni zachowywać pewną autonomię, co nie napotykało na sprzeciw ze strony bp. Bludaua. I tak np. w 1922 r., w siedzibie dekanalnego oddziału Caritasu w Olsztynie, która mieściła się przy kościele pw. św. Jakuba Starszego, zorganizowano odrębne zebranie dla polskich członków i działaczy organizacji. Funkcję przewodniczącego oddziału pełnił w tym czasie ks. Jan Hanowski, wówczas jeszcze duszpasterz w Gietrzwałdzie. Inicjatorami propolskich działań w ramach lokalnego Caritasu byli przede wszystkim polscy duchowni, nie zaś ordynariusz.

W parafii Świętego Jakuba Starszego funkcjonowało Bractwo Krzyża Świętego posiadające własny budynek, w którym m.in. po niedzielnej sumie odbywały się próby śpiewu polskiego. Kolejną działającą w diecezji organizacją był Związek Matek pw. św. Anny. Skupiał on w swoich szeregach zarówno kobiety posługujące się językiem niemieckim, jak i polskie Warmiaczki. Ze względów narodowościowych, a także by usprawnić pracę organizacyjną, w latach 1923 i 1924 utworzone zostały odrębne sekcje Związku dla członkiń polsko- i niemieckojęzycznych. W ramach tych frakcji odbywały się także osobne zebrania¹⁰³. Ordynariusz warmiński nie przeciwstawiał się powyższym tendencjom w działających pod jego zwierzchnictwem kościelnych organizacjach. Aprobował je, a do pewnego stopnia starał się je wspierać.

ZAKOŃCZENIE

Bp Augustyn Bludau był człowiekiem, który przeprowadził diecezję warmińską przez trudne dla niej wydarzenia dziejowe. Była wśród nich I wojna światowa – globalny kataklizm, który boleśnie dotknął także Prusy Wschodnie. Warmiński ordynariusz nie miał oczywiście wpływu na wybuch i przebieg działań wojennych ani na polityczne działania tamtego okresu. Mógł jedynie pozostać wśród swoich wiernych, wspierać ich duszpastersko oraz zapewniać im nieustanną opiekę religijną. Ordynariusz kierował także diecezją w okresie plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 r. oraz w latach powojennego kryzysu ekonomicznego. Jako arcybiskup wziął na swoje barki ciężar opieki nad wiernymi w okresie zawirowań politycznych i społecznych odciskających silne piętno na ludzkich postawach. Bp Bludau był świadkiem rozwijających się konfliktów narodowościowych pomiędzy polskimi i niemieckimi katolikami, które rozbijały od środka Kościół na Warmii. Przyjęcie przez niego możliwie neutralnej postawy i zachęcanie do tego samego swoich diecezjan nie przyniosło jednak oczekiwanego rezultatu w postaci uspokojenia nastrojów.

¹⁰³ J. Obląk, *Życie religijne...*, s. 275–276; *Der Bischof von Ermland, Dr. Augustinus Bludau, ist Sonntagabend...*, s. 1, AAWO, AB IV B 6/2; *Bischof Augustinus – von dr. Otto Miller...*, AAWO, AB IV B 6/2. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 719.

Nie ma wątpliwości, że bp Bludau był niemieckim duchownym i niemieckim patriotą, w związku z czym całą duszą stał po stronie swej ojczystej mowy, tradycji i kultury. Nie mogą dziwić jego tendencje ku niemczyźnie. Nie należy także wymagać, aby czuł silniejszy związek z narodem polskim aniżeli z własną ojczyzną. Jego osobiste przekonania w tym względzie nie przekładały się jednak na gorliwe manifestowanie niemieckości ani podejmowanie działań o charakterze germanizacyjnym. Starał się nie angażować politycznie, a z władzą świecką współpracował w takim zakresie, w jakim było to konieczne. Bp Augustyn Bludau był przede wszystkim duchowym opiekunem wszystkich diecezjan, niezależnie od ich narodowości, pochodzenia etnicznego czy języka. W swoich oficjalnych działaniach oraz wypowiedziach nie zawsze jednak zachowywał bezstronność, choć należy stwierdzić, że dążył do niej. Nie chciał bowiem utracić poparcia polskojęzycznych wiernych, ani tym bardziej świadomie zrazić ich do siebie, co zaostrzyłoby istniejące stosunki. Dbał o to, by w oczach katolickiej społeczności uchodzić za pasterza, nie zaś za polityka.

Augustyn Bludau znał i rozumiał język polski, jednak w kontaktach z działaczami polskich organizacji wolał posługiwać się mową niemiecką. Nie da się ukryć, że ze strony ordynariusza miały miejsce przypadki dyskryminacji polskich wiernych i duchownych. Skarżyli się oni na ograniczanie ich praw oraz brak działań dla zapewnienia właściwej opieki duszpasterskiej w mowie ojczystej. Pod adresem biskupa działacze narodowi kierowali również zarzuty ograniczania liczby nabożeństw i kazań w języku polskim w parafiach o przewadze ludności polskojęzycznej, formułowanie niektórych listów pasterskich wyłącznie po niemiecku, nieuwzględnianie potrzeb duszpasterskich polskiej ludności przy nominacjach proboszczowskich i wikariuszowskich w parafiach, nierówne traktowanie kapłanów niemiecko- i polskojęzycznych oraz brak zainteresowania nauką religii dzieci polskich w ojczystym języku. Kierowane w związku z tymi zarzutami skargi nie spotykały się – zdaniem polskich działaczy – z odzewem ze strony biskupa.

Stosunki między bp. Bludauem a Związkiem Polaków w Niemczech były bardzo chłodne. Ordynariusz zarzucał Związkowi zdradę i dążenie do separatyzmu. Wiązało się to niewątpliwie z głęboką lojalnością rządu diecezji wobec niemieckiej ojczyzny oraz względem Kościoła. Za ojczyznę wszystkich warmińskich katolików uważał on bowiem wyłącznie Niemcy.

Pomimo zadrażnień pomiędzy ordynariuszem a polskimi działaczami, stosunek Augustyna Bludaua do polskojęzycznego ludu warmińskiego i jego potrzeb należy określić jako poprawny. Biskup starał się dbać o właściwe zaspokojenie potrzeb duszpasterskich polskich Warmiaków poprzez zapewnienie im możliwości praktykowania w rodzimym języku lub milczącą zgodę na samodzielne, oddolne inicjatywy w tym zakresie związane chociażby z edukacją religijną i nauką katechezy po polsku.

Pomijając skrajne sytuacje, które miały miejsce głównie w szczytowym okresie napięć politycznych i narodowościowych związanych z plebiscytem 1920 r., bp Bludau na ogół nie przeszkadzał kapłanom prowadzącym propolską działalność i krzewiącym wśród polskojęzycznego ludu świadomość narodową w ich „pracy u podstaw” – nawet jeśli osobiście był do tych działań nastawiony sceptycznie lub niechętnie. Jako hierarcha kościelny i duchowy zwierzchnik diecezji cieszył się dużym autorytetem wśród Warmiaków. Polskojęzyczni wierni byli przywiązani do swojego biskupa, darzyli go szacunkiem i zaufaniem.

Można wprawdzie postawić zarzut, formułowany dotychczas przez część historyków, że ordynariusz zajmował postawę wstrzemięźliwą – w gruncie rzeczy nie podejmował istotniejszych działań na niwie polityczno-społecznej, które byłyby korzystne dla ludności polskiej i niewiele na jej rzecz uczynił. Mając jednak na względzie skomplikowane czasy, w jakich przyszło mu sprawować urząd, oraz konieczność lawirowania pomiędzy potrzebami i postulatami diecezjan a polityką władz pruskich, z którymi musiał się liczyć, przyjęcie przez biskupa neutralnej postawy i brak sprzeciwu wobec manifestowania przez Polaków odrębności narodowo-językowej można traktować jako przychylność czy nawet życzliwość z jego strony. Niechęć Augustyna Bludaua do działaczy polskich organizacji narodowych również nie powinna budzić zdziwienia. Oczekiwali oni bowiem wyraźnego opowiedzenia się po ich stronie i zdecydowanej aprobaty dla ich stanowiska, a gdy tego celu nie udało się osiągnąć, przedstawiali biskupa jako reprezentującego niemieckie interesy przeciwnika swobód ludności polskiej oraz polskości jako takiej. Podjmowali także kroki zmierzające do zdyskredytowania ordynariusza w oczach wyższych władz kościelnych i w opinii wiernych poprzez skargi na jego osobę składane do Stolicy Apostolskiej, próby odsunięcia go od wpływu na sprawy diecezji oraz podburzanie przeciwko niemu polskiego ludu¹⁰⁴. Bp Bludau czuł zatem zrozumiałe rozgoryczenie wobec zorganizowanego ruchu polskiego ze względu na metody, jakimi się w stosunku do niego posługiwano. Samemu dążąc do łagodzenia namiętności narodowych wśród diecezjan i unikając jątrzenia ran wynikających z narodowościowych podziałów, ordynariusz obarczał polskich działaczy winą za podsycanie sporów i wzbudzanie separatyzmów wśród żyjącej dotąd w symbiozie warmińskiej ludności katolickiej. Nie możemy dziś jednoznacznie stwierdzić, czy bardziej odważne stanowisko biskupa w obronie interesów polskojęzycznych wiernych osiągnęłoby zamierzony efekt i czy w istniejącej konfiguracji byłoby w ogóle możliwe. Trudno to obecnie obiektywnie ocenić. Pewnym

¹⁰⁴ Najbardziej jaskrawym przykładem próby odsunięcia bp. Bludaua od wpływu na sprawy diecezji warmińskiej w okresie plebiscytowym były opracowywane w 1920 r. plany wyjęcia warmińskiego obszaru plebiscytowego spod kościelnej jurysdykcji bp. Bludaua i podporządkowania go zwierzchnictwu nuncjusza apostolskiego w Warszawie Achille Rattiego, o czym donosiła wówczas polska prasa. Zamary te nie zostały ostatecznie zrealizowane. – *Wiadomości z bliska i z daleka. Olsztyn, dnia 29-go marca 1920 r. Z miarodajnej strony dowiadujemy się, że...*, GO 1920, nr 40 z 30 III, s. 1; M. Meinertz, op. cit., s. 191. Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 683.

jest natomiast to, że każdy bardziej zdecydowany ruch na korzyść którejkolwiek ze stron – czy to polskiej, czy niemieckiej – spotkałby się z oporem i krytyką strony przeciwnej. Zrodziłyby też dla bp. Bludaua negatywne konsekwencje i byłby źródłem problemów, których rządca diecezji pragnął za wszelką cenę uniknąć.

Należy wreszcie pamiętać, że Augustyn Bludau był hierarchą Kościoła katolickiego, który to Kościół miał w ówczesnym państwie niemieckim wyraźnie słabszą pozycję niż cieszące się przywilejami wyznanie ewangelickie. Ten stan rzeczy powodował, że ordynariusz zmuszony był do większej ostrożności w relacjach z władzami świeckimi i nie zawsze mógł sobie pozwolić na prowadzenie własnej, odrębnej polityki. Jego stosunki z rządem w Berlinie czy władzami prowincjonalnymi w Królewcu zdominowane były przez cel nadrzędny, jakim była troska o zapewnienie warmińskiemu Kościołowi właściwej opieki duszpasterskiej. Wysiłki w tym kierunku musiały się niekiedy wiązać z ustępstwami na rzecz władz w sprawach politycznych, społecznych czy narodowościowych. Ordynariusz zmuszony był zatem do kompromisów, które polegały na godzeniu interesów władz świeckich z potrzebami ogółu ludności katolickiej w diecezji. O ile istniała ku temu sposobność, starał się w jak najmniejszym stopniu ograniczać wiernym możliwość praktyk religijnych w ich ojczystym języku. Zasadniczym celem jego biskupiej posługi było dotarcie z nauką Kościoła do wszystkich katolików w diecezji, bez względu na język, jakim się posługiwali, i kultury, w jakiej zostali ukształtowani.

Poza wymienionymi czynnikami postawa bp. Augustyna Bludaua wynikała również z jego charakteru. Był on człowiekiem o łagodnym, spokojnym i wyważonym usposobieniu. Nie był skłonny do wyrażania negatywnych emocji czy tym bardziej do popadania w konflikty. W publikowanych po jego śmierci wspomnieniach był opisywany jako człowiek dobroduszny, bezinteresowny i życzliwy wobec bliźnich. Ludzi, z którymi miał do czynienia, starał się traktować sprawiedliwie, bez względu na ich stan społeczny i majątkowy czy wreszcie narodowość. W sposób szczególny zaś troszczył się o ubogich, wykluczonych i dyskryminowanych¹⁰⁵. Także ze względu na powyższe cechy jego osobowości wypada wątpić, aby mógł z własnej inicjatywy działać wbrew potrzebom jakiegokolwiek części swoich diecezjan – w tym także ludności polskiej w Prusach Wschodnich, która w ówczesnych realiach była poddana uciskowi oraz nie posiadała swobód politycznych i narodowych.

Przedmiotem dalszych badań nad działalnością polityczną, społeczną i duszpasterską bp. Augustyna Bludaua mogą być studia nad jego relacjami z niemiecką ludnością katolicką na Warmii i Mazurach. Wymagają one dalszych kwerend w niemieckich archiwach oraz gruntownej analizy niemieckojęzycznej literatury przedmiotu i materiałów źródłowych.

¹⁰⁵ Zob. A.M. Derda, op. cit., s. 895–896, 900–901, 904–905.

Relacje bp. Bludaua z polskojęzyczną ludnością katolicką w diecezji warmińskiej należy uznać za poprawne, choć z pewnością niepozbawione zgrzytów, sytuacji spornych oraz zadrażnień. Ordynariusz – widząc siebie przede wszystkim w roli duchowego opiekuna wszystkich diecezjan – dbał o ich potrzeby duszpasterskie bez względu na język, jakim się posługiwali, tożsamość narodową oraz tradycje, w jakich wyrosli. Starał się w miarę możliwości i obiektywnych uwarunkowań podejmować kroki zmierzające do zapewnienia polskim wiernym posługi religijnej w ich języku ojczystym. Augustyn Bludau dążył do zachowania neutralnej postawy wobec różnych grup narodowościowych w diecezji, w tym także względem Polaków. Nie zawsze było to jednak możliwe ze względu na wymóg lojalności wobec świeckich władz państwowych, naciski ze strony nieufnych biskupowi polskich organizacji narodowych, konieczność lawirowania pomiędzy sprzecznymi interesami obydwu stron narodowościowego sporu, a także – co nie mniej istotne – osobiste zapatrywania ordynariusza.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

- Akt papieskiej nominacji ks. Augustyna Bludaua na biskupa warmińskiego wraz z rotą ślubowania na wierność Ojcu Świętemu wystawiony przez sekretarza Kancelarii Apostolskiej Mario Riggiego w dniu 12 kwietnia 1909 r., Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), AB IV B 6/2.
- Akt uznania i zatwierdzenia ks. Augustyna Bludaua na urządzie biskupa warmińskiego wydany przez cesarza Wilhelma II w dniu 2 czerwca 1909 r., AAWO, AB IV B 6/2.
- Elenchus Universi Cleri nec non Sororum Piarum Congregationum Dioecesis Warmiensis (Elenchus) – r. 1910.
- List bp. Augustyna Bludaua do proboszcza parafii Świętego Jakuba Starszego w Olsztynie i dziekana dekanatu olsztyńskiego, ks. Józefa Teschnera, z 28 lipca 1912 r., dotyczący organizacji, programu i przebiegu wizytacji biskupiej oraz sakramentu bierzmowania w kościołach Olsztyna, AAWO, AB H 268/1.
- List ks. Augustyna Bludaua do bp. Andrzeja Thiela z 24 lutego 1889 r. prezentujący relację z przebiegu posługi kapłańskiej w Kwidzynie, omawiający postępy w nauce języka polskiego i zawierający prośbę o pozwolenie na podjęcie specjalistycznych studiów z zakresu teologii, AAWO, AB IV B 6/1.
- Listy pasterskie bp. Augustyna Bludaua z lat 1914–1924 wydane drukiem w języku polskim – teczka „Listy pasterskie biskupów warmińskich. Augustyn Bludau (1908–1930) [1909–1930]”, AAWO, AB D 140/6/1–24, nr 41/98.
- Wurm Teophil Heinrich, *Das deutsche Bischofswahlrecht*, „Germania”, nr 153, z dn. 9 VII 1909 r., ark. 2, zał. do akt, sygn. G II 855/09, Reichsministerium für die kirchlichen Angelegenheiten, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde (dalej: BAB), R 5101/24011.

Źródła drukowane i akty prawne

- Orłowicz Mieczysław, *Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii*, Warszawa 1923, reprint oprac. Grzegorz Jasiński, Andrzej Rzempoluch, Robert Traba, Olsztyn [1993].
- Rozporządzenie dotyczące zaprzysiężenia katolickich biskupów (arcybiskupów i księży biskupów) w monarchii pruskiej z 13 lutego 1887 r.*, „Gesetz-Sammlung für Königlichen Preußischen Staaten”, 1887, s. 11–12, poz. 9176, nr 4, BAB, R/5101/22327.
- Rozporządzenie w sprawie podziału prowincji Prusy na dwie prowincje: Prusy Wschodnie i Prusy Zachodnie*, „Gesetz-Sammlung für die Königlich-Preußischen Staaten”, 1877, nr 9.

Relacje i wspomnienia

- Baczewski Jan, *Wspomnienia Warmiaka*, Warszawa 1961.
- Dr. Augustinus Bludau, *Bischof von Ermland*, [w:] *Der Hedwigs-Kalender*, t. 8, oprac. J. Smaczny, Meppen–Ems 1961.

Marquardt Aloys, *Erinnerungen an Bischof Augustinus Bludau*, [w:] *Ermländischer Hauskalender*, t. XCIII, Osna-brück 1960.

Meinertz Max, *Augustinus Bludau*, [w:] *Westfälische Lebensbilder*, red. A. Bömer, O. Leunenschloß, 1931, t. II, z. 1.

Prasa

„Allensteiner Volksblatt” – 1930.

„Dziennik Berliński” – 1919.

„Ermländische Zeitung” – 1920, 1930.

„Gazeta Olsztyńska” – 1902, 1908, 1909, 1913, 1918, 1919, 1920, 1922, 1930, 1993.

„Głos Śląski. Gazeta polska dla ludu polsko-katolickiego” – 1920.

„Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland” – 1932.

„Königsberger Allgemeine Zeitung” – 1930.

„Königsberger Stadtspiegel” – 1930.

„Pastoralblatt für die Diözese Ermland” – 1911, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1922, 1923, 1924, 1925, 1927, 1928, 1930.

„Unsere Ermländische Heimat” (dodatek do EZ) – 1923, 1925, 1974.

Opracowania

Achremczyk Stanisław, *Historia Warmii i Mazur*, Olsztyn 1997.

– *Olsztyn – stolica Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016.

– *Warmia*, Olsztyn 2000.

Achremczyk Stanisław, Marchwiński Roman, Przeracki Jerzy, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994.

Bętkowski Rafał, *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn 2010.

Bielawny Krzysztof, *Domy i miejsca rekolekcyjne w diecezji warmińskiej w latach 1869–1945*, „Studia Warmińskie”, 2006, t. XLIII.

– *Historia indywidualna i uniwersalna Gietrzwałdu (1877–2002)*, „Studia Warmińskie”, 2004–2005, t. XLI–XLII.

– *Życie i dzieło Wojciecha Mondrego na tle epoki, dziejów Warmii i diecezji częstochowskiej*, „Studia Warmińskie”, 2003, t. XL.

Boenigk Andreas, *Die Kriegswallfahrt nach Springborn, Sonntag, den 12 September 1915.*, w: *Hauskalender*, Brauns-berg 1917.

Cieślak Tadeusz, *Pomorze Wschodnie w XIX i XX wieku ze specjalnym uwzględnieniem podziałów administracyjnych*, Olsztyn 1966.

Chłosta Jan, *Augustyn Bludau (1862–1930, biskup warmiński w latach 1908–1930)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008.

– *Niezwykła posługa warmińskiego kapłana*, „Studia Warmińskie”, 1995, t. XXXII.

– *Niezwykły proboszcz z Brąszwałdu. Nad biografią ks. Walentego Barczewskiego (1856–1928)*, Olsztyn 2015.

– *Przyczynki do dziejów przedszkoli polskich na Warmii w latach 1927–1939*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1978, nr 3.

– *Słownik Warmii (historyczno-geograficzny)*, Olsztyn 2002.

– *Starania Związku Polaków o utrzymanie języka polskiego w kościołach katolickich w diecezji warmińskiej (1923–1939)*, „Studia Warmińskie”, 2004–2005, t. XLI–XLII.

– *Szkolnictwo polskie na Warmii w latach 1919–1920*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1977, nr 3–4.

Chwalba Andrzej, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000.

Derda Anna Małgorzata, *Życie i działalność biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua (1862–1930)*, Olsztyn 2022 (rozprawa doktorska).

Die Provinz Preußen. Geschichte ihrer Cultur und Beschreibung ihrer land- und forstwirtschaftlichen Verhältnisse, Königsberg 1863.

Eberhardt Piotr, *Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich*, „Zeszyty Instytutu Geografii i Prze-strzennego Zagospodarowania PAN”, 1995, nr 29.

Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1976.

Falk Maksymilian, *Warmińskie losiery jako przejaw religijności na przykładzie Sętala*, „Studia Warmińskie”, 1973, t. X.

Grygier Tadeusz, *Warmińska Rada Ludowa w dniach rewolucji w Olsztynie w 1918 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1969, nr 4.

Hochleitner Janusz, *Modne sanktuaria. Warmińskie ośrodki pielgrzymkowe w XIX wieku*, w: *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, t. VI, Łódź–Olsztyn 2017.

- *Polaków pielgrzymowanie do Gietrzwałdu w przededniu I wojny światowej*, „Zeszyty Naukowe – Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe”, 2012, z. 26.
- *Tradycyjne pielgrzymki do Gietrzwałdu z olsztyńskich Dajtek*, „Turystyka Kultura”, 2017, nr 3.
- Jakubowski Zbigniew, *Ksiądz Augustyn Weichsel – proboszcz gietrzwałdzki w czasie objawień 1877 roku*, „Studia Warmińskie”, 1977, t. XIV.
- Jasiński Grzegorz, *Mazury w II połowie XIX w.*, Olsztyn 1994.
- Jasiński Janusz, *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur w XVIII–XX wieku*, Olsztyn 2003.
- *Problematyka języków nieniemieckich w Prusach Wschodnich w I połowie XIX wieku*, w: *Zagadnienia narodowościowe w Prusach Wschodnich w XIX i XX wieku*, red. J. Jasiński, Olsztyn 1993.
- *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983.
- *Z problematyki narodowościowej ludności polskiej na Mazurach i Warmii w XIX i na początku XX wieku*, w: *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, Wrocław 1976.
- Jaworski Wojciech, *Wystawy w Bibliotece Śląskiej. „I powstanie śląskie”*, „Czasopismo Biblioteki Śląskiej”, 2020, t. XXXI.
- Kajan Tadeusz, *Pruska ordynacja praw szkolnych dla mniejszości polskiej z 1928 r.*, „Rocznik Lubuski” 1960, t. II.
- Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1: *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.
- *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2003.
- Kopenhagen Walter, *Dr. Augustinus Bludau, Bischof von Ermland 1908–1930*, Guttstadt 1930.
- Kumor Bolesław, *Historia Kościoła*, cz. 7: *Czasy najnowsze 1815–1914*, Lublin 1991.
- Kunigk-Helbing Lieselotte, *Volkstumspolitik im südlichen Ermland während der Zwischenkriegszeit*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1991, t. XLVI.
- Lehr Helena, Osmańczyk Edmund, *Polacy spod znaku Rodła*, Warszawa 1972.
- Lewandowska Izabela, *Warmiacy w XIX w. – rozważania nad tożsamością i pograniczem kulturowym*, w: *Marginesy. Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. IV, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, Łódź 2021.
- Lietz Zygmunt, *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 roku*, Warszawa 1958.
- Łoziński Sławomir, *Struktura narodowościowa Polski i polityka państwa wobec mniejszości w latach 1989–1992*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1992, nr 3.
- Obląk Jan, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959.
- *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870–1914*, „Nasza Przeszość”, 1963, t. XVIII.
- *Życie religijne polskiej ludności katolickiej w Olsztynie na przełomie wieków XIX i XX*, „Studia Warmińskie”, 1981, t. XVIII.
- Obląk Jan, Kopiczko Andrzej, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej*, Olsztyn 2010.
- Oracki Tadeusz, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.
- Ornatk Adam Stefan, *Biskup Augustyn Bludau a plebiscyt w roku 1920*, „Debata. Miesięcznik regionalny”, 2020, nr 9 (156).
- Piela Michał, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin 1994.
- Piskorska Józefa, *Rozwój Sanktuarium Gietrzwałdzkiego*, „Studia Warmińskie”, 1977, t. XIV.
- Piwowarski Władysław, *Łosiere do Gietrzwałdu*, „Studia Warmińskie”, 1977, t. XIV.
- *Typologia religijna katolików południowej Warmii*, „Studia Warmińskie”, 1964, t. I.
- Rogalski Aleksander, *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1956.
- Romer Eugeniusz, *Polacy na kresach pomorskich i pojeziernych (z siedmioma mapami)*, Lwów 1919.
- Ropiak Sławomir, *Katolickie śpiewniki polskie drukowane dla diecezji warmińskiej w latach 1856–1924*, „Studia Warmińskie”, 1992, t. XXIX.
- Roslan Jan, *Sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie*, Gietrzwałd 1994.
- Sarwa Konrad, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, „Studia Warmińskie”, 1984, t. XXI.
- Schulze Hagen, *Der Oststaat-Plan 1919*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte”, 1970, z. 2.
- Sołoma Antoni, *Niektóre uwarunkowania wyznaniowej działalności IV Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1983, nr 1.
- *Za każdą cenę. Niemiecki kler katolicki wobec ludności polskiej na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1919–1939*, Warszawa 1976.
- Srokowski Stanisław, *Prusy Wschodnie. Studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*, Gdańsk–Bydgoszcz–Toruń 1945.
- Szorc Alojzy, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991.

- Szyfer Anna, *Znaczenie ośrodków kultu religijnego dla utrzymania tożsamości etnicznej i narodowej (na przykładzie Warmii)*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, 1999, t. III.
- Warmia i Mazury*, red. S. Zajchowska, M. Kielczewska-Zaleska, cz. 2, Poznań 1953.
- Wiśniewski Jan, *Wpływ księży dekanatu sztumskiego na proces utrwalania polskości i katolicyzmu na terenie Powiśla w latach 1919–1920*, „Studia Elbląskie”, 2018, t. XIX.
- Wojtkowski Julian, *Dzieje Kapituły Warmińskiej 1772–1945*, cz. II.3: *Władza kościelna – Wybór biskupów*, „Studia Warmińskie”, 1995, t. XXXII.
- Wroceński Józef, *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 1997, t. XL, nr 1–2.
- Wrzesiński Wojciech, *Polityka kleru katolickiego wobec ludności etnicznie polskiej na Warmii i Powiślu w latach 1920–1939*, „Studia z dziejów Kościoła katolickiego”, 1961 (1962), nr 1.
- *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939*, Olsztyn 1973.